

www.kurier.stary.sacz.pl



KURIER STAROSĄDECKI

STARY SĄCZ • NR 196 (ROK 20) • GRUDZIEŃ 2010

ISSN 1508-9290 • 2,00 zł



*Płyta promocyjna
zespołu Starosądeczanie s.15*

NOWY PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ s.2



ŚLUBOWANIE BURMISTRZA s.3

Nie słowa, lecz czyny... mówi burmistrz Marian Cycoń s.4

Zakończenie kadencji

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej Starego Sącza poprzedniej kadencji odbyło się 9 listopada w „Sokoła”. W zasadzie była to uroczysta sesja pożegnalna, prawie w całości poświęcona podsumowaniom i listom gratulacyjnym.

Jak zwykle burmistrz Marian Cycoń przedstawił obszernie sprawozdanie ze swojej działalności, przypomniał ostatnie zakończone inwestycje, omówił działania podejmowane na rzecz usuwania szkód powodziowych, a następnie przedstawił zadania na kolejne miesiące. Dziękował radnym za współpracę i gratulował dobrych decyzji, wręczając przy tym ostatnie urzędowe wydawnictwo promocyjne „Druga młodość Starego Sącza”.

Przewodniczący Marian Lis wręczył kwiaty ze szczególnymi podziękowaniami paniom radnym: swojej zastępczyni Ewie Zielińskiej, Barbarze Gomółce i Elżbiecie Łomnickiej oraz paniom pracownikom biura rady: Stanisławie Faron i Agnieszce Cygan.

Po sesji odbyło się jeszcze pożegnanie radnych, przewodniczących osiedli i sołtysów w holu „Sokoła”.

Na dwóch ostatnich posiedzeniach Rady Miejskiej poprzedniej kadencji 25 października i 9 listopada br. podjęto jeszcze m.in. uchwały: o zaciągnięciu zobowiązań finansowych na stypendia uczniowskie oraz likwidację skutków powodzi, o przystąpieniu gminy do realizacji projektu: Nauka jest najlepszą przygodą w ramach Prog. Oper. Kapitał Ludzki, o sposobie konsultacji z org. pożytku publicznego lub organizacjami pozarządowymi projektów w zakresie prawa miejscowego, o określeniu wysokości stawek podatków od nieruchomości, o wniosku do MSWiA o zmianie nazwy miejscowości Barcice Górne na Barcice, o określeniu liczby licencji TAXI na terenie gminy na 2011 r., o wydzierżawieniu terenu pod 26 garaży w Starym Sączu, o sprzedaży nieruchomości w Przysietnicy, o uchwale programu współpracy gminy z org. pozarządowymi, o określeniu wysokości stawek podatków od środków transportowych, o wyznaczeniu obszarów, na terenie których nastąpiło zniszczeniu lub uszkodzeniu obiektów budowlanych.

R.K.

(Wszystkie uchwały, załączniki do uchwał, programy, plany zagospodarowania przestrzennego, opinie itd. dostępne są w biurze Rady Miejskiej - Urząd Miejski Starego Sącza, ul. Batorego 25, lub w Internecie: www.bip.stary-sacz.iap.pl)

Marian Cycoń
Burmistrz Starego Sącza
serdecznie z a p r a s z a

na KONCERT NOWOROCZNY

w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej
Straży Granicznej

w dniu 9 stycznia 2011 roku o godz. 17.00
w sali gimnastycznej

Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego
w Starym Sączu ul. Daszyńskiego 23.

Dirygeni: ppłk SG dr Stanisław Strączek • kpt. mgr
Leszek Mieczkowski

Soliści: Aleksandra Chacińska • Mieczysław
Błaszczuk • Natalia Zabrzaska

NOWY PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ

Kazimierz Gizicki z Przysietnicy (GPW), przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego w poprzedniej radzie został przewodniczącym Rady Miejskiej w Starym Sączu. W głosowaniu tajnym brało udział 20 radnych, „za” było trzynastu, przeciw siedmiu.

Pierwsza sesja Rady Miejskiej w Starym Sączu kadencji 2010-2014 odbyła się 2 grudnia w sali narad Urzędu Miejskiego.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, obecni radni odebrali zaświadczenia o wyborze, a następnie złożyli ślubowanie. Treść roty tego ślubowania jest zapisana w art. 23 Ustawy o samorządzie gminnym – „**Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczystość obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców**”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „**Tak mi dopomóż Bóg**.” Tymi słowami kończyli rotę ślubowania wszyscy wybrani do rady w Starym Sączu.

Następnie radni w głosowaniu tajnym wybrali spośród siebie przewodniczącego, który przejął prowadzenie sesji od Radnego Seniora – Mariana Lisa (przewodniczącego w poprzedniej kadencji). Na przewodniczącego zgłoszono dwoje kandydatów: Bogumiłę Pasoń (popieraną przez Prawo i Sprawiedliwość) i Kazimierza Gizickiego (Gminne Porozumie Wyborcze). Stosunkiem głosów 13 do 7 wybrany został Kazimierz Gizicki. W dalszej kolejności wybierano wiceprzewodniczącego rady. Na tę funkcję wybrana została ponownie Ewa Zielińska (GPW).

Na tej sesji podjęta została również uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego zdobytego w okręgu wyborczym nr 4 przez burmistrza Mariana Cyconia, który po zwycięskich wyborach pozostaje na swoim stanowisku. Mandat radnego dostała Maria Węgrzyn, kolejna kandydatka z największą liczbą głosów na liście Gminnego Porozumienia Wyborczego w tym okręgu. (rk)



Fot. R. Kumor

ŚLUBOWANIE BURMISTRZA

Na sesji Rady Miejskiej Starego Sącza 6 grudnia br. w „Sokole” burmistrz Marian Cycoń odebrał zaświadczenie o wyborze i złożył ślubowanie.

Podczas tej sesji radni zasiedli wokół stołów ustawionych na scenie, natomiast na widowni obecni byli radni powiatowi, przewodniczący osiedli i sołtysi, radni poprzedniej kadencji, dyrektorzy szkół i nauczyciele, przedstawiciele gminnych jednostek administracyjnych, służby zdrowia, policji, ochotniczych straży pożarnych oraz liczni mieszkańcy miasta i gminy.

Długą kolejkę z gratulacjami i życzeniami dla gospodarza miasta i gminy od mieszkańców otwierali Teofila Jankowska (koleżanka szkolna burmistrza ze starsosądeckiego liceum) i Andrzej Długosz (Towarzystwo Miłośników Starego Sącza).

Przedsiębiorcy zaśpiewali dla burmistrza piosenkę i wyrecytowały życzenia, w których były też słowa o nowym budynku przedszkola na os. Słonecznym.

Pojawił się też Św. Mikołaj z życzeniami i słodkimi prezentami.

- Wyznając zasadę, że zawsze ostatecznie liczą się „nie słowa, lecz czyny”, tym bardziej czuję brzemień odpowiedzialności, jaka spoczywa na mnie z racji konieczności wypełnienia obietnic i spłaty udzielonego mi kredytu zaufania - przemawiał do radnych i zgromadzonej publiczności w pierwszym oficjalnym wystąpieniu po wyborach burmistrz Marian Cycoń. - Mam nadzieję, że przy wsparciu nowej Rady Miejskiej i całej naszej społeczności uda się nam osiągnąć cele. Są to cele niezwykle ambitne, zważywszy, że Stary Sącz należy do grona gmin o najniższych dochodach własnych na głowę mieszkańca w Małopolsce.

Następnie nakreślił swoje priorytety w kadencji 2010-2014. Wśród nich najważniejsze będą: równomierny rozwój miasta i sołectw, poprawa komfortu zamieszkania i zwiększenie bezpieczeństwa ekologicznego, infrastruktura drogowa, tworzenie warunków dla rozwoju młodego pokolenia, ochrona dziedzictwa kulturowego oraz wspieranie przedsiębiorczości. I dodał, że wiele z tych zamierzeń jest już w fazie realizacji, a kolejne będą systematycznie wdrażane. Kolejnym ważnym priorytetem będzie transport, a więc drogi, pobocza, chodniki, place, przystanki, parkingi, bezpieczne skrzyżowania, przejścia dla pieszych, oświetlenie i inne elementy poprawiające bezpieczeństwo użytkowników dróg. Następnym priorytetem będzie tworzenie wszechstronnych warunków dla rozwoju młodego pokolenia, czyli dalsze udoskonalanie bazy materialnej oświaty i rozwój bazy sportowej. Kluczowym priorytetem będzie także ochrona dziedzictwa kulturowego realizowana w ramach programu rewitalizacji miasta.

W swoim przemówieniu burmistrz M. Cycoń mówił też o dążeniu do tego, aby pomoc społeczna była efektywna i prowadziła do aktywizacji społecznej i zawodowej osób z niej korzystających. Zadeklarował także chęć wspierania przedsiębiorczości.

Podczas tej sesji podjęta została także decyzja o wstąpieniu do rady Marii Węgrzyn (po złożeniu rezygnacji z mandatu burmistrza M. Cyconia), i jej ślubowanie.

W toku obrad drugiej sesji w nowej kadencji ukonstytuowały się komisje rady.

• Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego: Jacek Lelek - przewodniczący komisji, Władysław Florek, Jan Janczak, Zofia Kucharska, Marian Lis, Mieczysław Szewczyk, Andrzej Zych.

• Komisja Rewizyjna: Andrzej Stawiarski - przewodniczący komisji, Mirosław Garbacz, Czesław Kurzeja, Elżbieta Łomnicka, Bogumiła Pasoń, Włodzimierz Rams, Sławomir Szczepaniak.

• Komisja Ochrony Środowiska, Budownictwa, Rolnictwa: Mirosław Garbacz - przewodniczący, Władysław Florek, Jan Janczak, Zofia Kucharska, Marian Lis, Włodzimierz Rams, Mieczysław Szewczyk.

• Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki: Marian Lis - przewodniczący komisji, Mirosław Garbacz, Bogumiła Pasoń, Andrzej Stawiarski, Sławomir Szczepaniak, Ewa Zielińska, Ewa Zięba.

• Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej: Elżbieta Łomnicka - przewodnicząca komisji, Kurtyna, Marek Sekuła, Maria Węgrzyn, Ewa Zielińska, Ewa Zięba, Andrzej Zych.

• Komisja Statutowa, Inwentaryzacji, Ładu i Bezpieczeństwa Publicznego: Jan Janczak - przewodniczący komisji, Marek Kurtyna, Czesław Kurzeja, Elżbieta Łomnicka, Maria Węgrzyn, Marek Sekuła, Jerzy Sobczak.

Opr. R. Kumor



Nie słowa, lecz czyny

Z Burmistrzem Marianem Cyconiem rozmawia Ryszard Kumor

Panie Burmistrzu, gratuluję świetnego wyniku w wyborach samorządowych i ponownego objęcia urzędu. W całej gminie 80,73% poparcia, w Gołkowicach prawie 63%, w Starym Sączu średnio 84%, a w Przysietnicy aż ponad 88%. Jak Pan skomentuje te wyniki?

We wszystkich okręgach wyborcy uznali moją kandydaturę za lepszą. Jestem bardzo zadowolony z wyników wyborów. Za moją kolejną kadencją opowiedziało się ośmiu na dziesięciu biorących udział w głosowaniu. Wyborcy wskazali kandydatom na burmistrza właściwe miejsca, adekwatne do osiągnięć i możliwości. Dziękuję wszystkim mieszkańcom za udział w wyborach i za oddanie głosów na moją kandydaturę oraz na kandydatów naszego ugrupowania do rady. Doskonały wynik uzyskałem też w wyborach do rady w moim okręgu wyborczym. Bardzo cieszę się z poparcia dla naszego ugrupowania wyborczego. W 21 osobowej radzie miejskiej mamy 14 radnych. Połowa z nich zasiądzie ponownie w radzie. Poprawili jeszcze swoje wyniki z poprzedniej kadencji. Gratuluję wszystkim koleżankom i kolegom z Gminnego Porozumienia Wyborczego ich pozycji w środowisku. Doceniam też poparcie, które uzyskała pozostała siódemka radnych, popierana przez Prawo i Sprawiedliwość. Choć trzeba zaznaczyć, że ordynacja wyborcza ich preferowała. W kilku przypadkach liczba głosów, jaką uzyskali była mniejsza od głosów oddanych na kolejnych kandydatów z naszego ugrupowania. Wybory jednak już za nami, po przyjęciu zaświadczenia o wyborze i ślubowaniu nastął czas pracy. Wszyscy zasiadający w radzie powinni jak najlepiej spożytkować swoje umiejętności i predyspozycje do działania na rzecz dobra wspólnego. Dla mnie tak zdecydowane poparcie to nie tylko osobista satysfakcja i akceptacja realizowanych w ostatnich latach przedsięwzięć, ale też przyzwolenie na wdrażanie następnych projektów i nakaz do dalszej wytężonej pracy.

Nie słowa, lecz czyny, nie władza, ale służba dla dobra wspólnego są wartościami, które mamy wносить do życia publicznego.

Chyba jednak nie wszystko ułożyło się po Pana myśli w tych wyborach, duże Barcice mają tylko jednego radnego?

Wieką woda, która w tym roku katastrofalnie dotknęła Barcice, zrobiła nie tylko znaczne uszczerbki w infrastrukturze i na prywatnych posesjach, ale prawdopodobnie także w racjonalnym postrzeganiu rzeczywistości przez część mieszkańców. Niezadowolenie odbiło się na reprezentantach środowiska w lokalnych władzach. Taka sytuacja może zdarzyć się wszędzie. Ludzie chcieliby, aby w ich otoczeniu wszystko było w najlepszym porządku. Droga optymalnej jakości, szkoła idealna, przychodnia lekarska z najwyższym standardem usług, gaz, wodociąg i kanalizacja, rzeka uregulowana, przepust udrożniony itd. Na to wszystko potrzebne są jednak duże pieniądze i uregulowania prawne, które pozwoliłyby na realizację oczekiwań. Gmina wszystkiego nie załatwi, infrastruktura terenowa jest w gestii różnych podmiotów, a środki finansowe, którymi dysponuje ograniczone. Należałoby także bardziej dbać o mienie wspólnoty, nie tylko o swój dobytek. Zdecydowanie przychylniej odnosić się do przedsięwzięć projektowanych dla dobra publicznego. I umieć akceptować priorytety, kolejność



Fot. R. Kumor

zadań, które we wspólnocie podejmujemy. Ale nic strasznego się nie stało, sam w tym okręgu uzyskałem bardzo dobry wynik i prawo do mandatu radnego, z którego zrezygnowałem obejmując funkcję burmistrza. Nasze ugrupowanie zdobyło 4 z 5 możliwych do uzyskania mandatów, a każdy radny w tym okręgu reprezentuje inną wieś.

Dla Pana to już czwarta kadencja na stanowisku burmistrza. W tych wyborach podobnie dzieje się w zdecydowanej większości gmin, ich gospodarze w dalszym ciągu będą zajmować swoje stanowiska. Czy to jest dobry kierunek?

Wyborcy bardzo pragmatycznie oceniają lokalne władze. A ponieważ nieustannie oczekują poprawy standardu życia, przez ten pryzmat patrząc, oceniają swoich przedstawicieli. Jeżeli popierają urzędującego burmistrza, prezydenta czy wójta, to znaczy, że zgadzają się z podejmowanymi przez niego działaniami. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że moje cele i projekty są realizowane, i ludzie to doceniają. Zaufanie mieszkańców w dłuższym okresie czasu jest bardzo ważne m.in. przy określaniu celów długoterminowych, a później realizacji cykli inwestycyjnych.

Pojawił się jednak projekt ustawy ograniczającej do dwóch kadencji możliwości sprawowania władzy przez wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Pomysłodawcy tego przepisu uważają, że to pozwoli na szersze otwarcie samorządów na ludzi, którzy reprezentują społeczność lokalną, zwiększy aktywność społeczną i kontrolę nad działalnością władz. Co Pan o tym myśli?

Populizm. Ten pomysł niczego nie usprawni, a zabije normalną rywalizację. Samorządy są po to, aby społeczność lokalna mogła sama o sobie decydować, niech władza centralna tego nie ogranicza. Tylko dwie kadencje będą dekonstrukcją lokalnej administracji, wraz z upływem drugiej kadencji u wielu osób będzie wygasać wola działania. Pojawi się „karuzela stanowisk” i próby sterowania z tylnego fotela. To nie jest dobry sposób na zdobycie władzy. Mają zwyciężać najlepsi kandydaci, ludzie mocni i wpływowi, szanowani w środowisku.

Mieszkańcy gminy, osiedla czy sołectwa wiedzą najlepiej, kto powinien zarządzać ich wspólnym dobrem. Natomiast do funkcji kontrolnych są powołane kolegialne organy samorządowe i odpowiednie organy władzy państwowej.

Jakie są Pana pomysły i plany na nową kadencję?

W dalszym ciągu priorytetem będzie rewitalizacja, w jak najszerszym znaczeniu tego słowa. Zamierzam ożywiać całe obszary miasta i wsi, poprawiać funkcjonalność i estetykę infrastruktury, dla wygody i poprawy jakości życia oraz poprawiania więzi społecznych, także stwarzania warunków dla rozwoju młodego pokolenia.

Musimy jeszcze lepiej eksponować nasze największe atuty: dziedzictwo kulturowe, bogactwo przyrody, walory turystyczno-rekreacyjne. Ze szczególną starannością dbać o dobra kultu religijnego, które mają dla nas pierwszorzędne znaczenie, zarówno w sferze sakralnej, jak i w obszarze kulturowym. Konieczne są dalsze prace konserwatorskie w obiektach klasztornych, które na dziś wymagają łącznie, co najmniej 1,5 mln złotych. Będziemy też odnawiać zabytkowe kapliczki, które są charakterystycznym elementem krajobrazu kulturowego naszego miasta i obszarów wiejskich.

W dalszym ciągu będziemy modernizować miasto i tworzyć w oparciu o dokumentacje techniczno-architektoniczne nowoczesne „centra wsi”.

Bardzo ważnym zadaniem i niezwykle trudnym, bo nie obejrze się bez poważnej pomocy finansowej instytucji państwowych, jest długofalowy proces ograniczania zagrożeń powodziowych i stabilizacja niebezpiecznych osuwisk.

Modernizować będziemy placówki oświatowe, m.in. po to, aby tworzyć warunki do objęcia nauką szkolną sześciolatków. Będziemy udoskonalać bazę materialną oświaty i rozwijać bazę do rozwoju sportu i rekreacji.

Chcemy aktywizować działalność i wyposażać obiekty kultury, spowodować, aby „Sokół” był najważniejszym w okolicy ośrodkiem życia społeczno-kulturalnego, pełniącym także funkcje edukacyjne. Planujemy też zagospodarować teren stawów oraz „Górę Miejską”, dla celów rekreacji i miejsca spotkań mieszkańców.

Stary Sącz charakteryzuje jeden z najniższych wskaźników PKB na mieszkańca oraz bardzo niska wartość usług i produkcji przemysłowej, a w konsekwencji skromne wpływy do kasy gminy. Jak to poprawić?

Bardzo ważnym zadaniem w tym względzie jest wspieranie przedsiębiorczości mieszkańców. Stwarzanie warunków dla rozwoju przedsiębiorczości, usług i budownictwa. Źródłem dobrobytu mieszkańców jest ich przedsiębiorczość. Będę ją wspierał na miarę możliwości naszej gminy. Dysponujemy bardzo niewielkimi obszarami gruntów przeznaczonych pod działalność gospodarczą. W najbliższych miesiącach przeznaczymy je do sprzedaży w trybie przetargowym. Systematycznie tworzymy plany zagospodarowania przestrzennego m.in. po to, aby wskazywać tereny, na których można lokalizować działalność gospodarczą. Najczęściej są to jednak tereny prywatne, co w naszych warunkach wymaga pozyskiwania gruntów od kilku, a nawet kilkunastu właścicieli.

Trzeba tutaj zwrócić uwagę na jeszcze jeden, niezwykle istotny aspekt. W niezbyt zasobnym budżecie naszej gminy bardzo dużą pozycję stanowi „pomoc społeczna”. Nie możemy zaniedbać dziedziny, w której realizowany jest bardzo ważny element idei wspólnoty samorządowej. Będziemy pomagać ludziom w zaspokojeniu elementarnych potrzeb bytowych, ale przede wszystkim musimy dążyć do ich usamodzielnienia oraz integracji ze środowiskiem, poprzez aktywizację zawodową

i społeczną. Nabywanie umiejętności poszukiwania pracy, kształtowania własnego wizerunku i poczucia wartości, przyniesie im w efekcie lepszy status materialny. Więcej pieniędzy będzie też w budżecie gminy.

Mimo wszystko realizujemy bardzo ważne inwestycje i systematycznie modernizujemy obszar gminy. Dużo pieniędzy na realizowane zadania zdobywamy w funduszach zewnętrznych, dzięki czemu zupełnie nie obawiamy się zagrożenia stabilności finansowej. Na przedsięwzięcia realizowane na terenie gminy udaje się też przyciągnąć bardzo duże kwoty pieniędzy, które wydają zewnętrzni inwestorzy.

Faktycznie, jednych i drugich było sporo w ostatnich latach. Teraz przedstawia Pan następne projekty i głosi nowe hasła...

Za hasłami idą konkretne zadania. Gmina już podjęła działania w celu stabilizacji osuwisk i zmniejszenia zagrożenia powodziowego. Na przyszły rok planowana jest przebudowa ciągu komunikacyjnego łączącego drogą wojewódzką nr 969 z drogą krajową nr 87 (obejmująca modernizację ulic: Staszica, Mickiewicza, 22 Stycznia, Magazynowa i Topolowa). Już został ogłoszony przetarg na przebudowę przedszkola przy ul. Ks. Prof. J. Tischnera. Powstanie tam nowoczesny obiekt, do którego będzie można przyjąć ponad 130 dzieci. W nowym roku będzie realizowany projekt „Przystań na karpackim szlaku rowerowym wraz z zapleczem rekreacyjnym w Barcicach”. Do końca przyszłego roku zostanie zrealizowane przedsięwzięcie rozbudowy gospodarki wodno-ściekowej (obejmujące cztery gminy), realizowane przez „Sądeckie Wodociągi”. W ramach tej inwestycji ok. 50 mln zł zostanie zainwestowanych w naszej gminie, w Łazach Biegonickich, Barcicach, Cyganowicach i Starym Sączu, plus 30 mln zł na modernizację i rozbudowę Zakładu Uzdatniania Wody w Starym Sączu. Natomiast na lata 2012-2020 został opracowany tzw. masterplan, w którym wyznaczono obszar w naszej gminie objęty zbiorczą kanalizacją sanitarną, w kontekście wypełnienia zobowiązań akcesyjnych w ramach aktualizacji Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. W Mostkach, Gołkowicach Dolnych, Gołkowicach Górnych, Skrudzinie, Gaboniu, Moszczenicy Niższej, Moszczenicy Wyższej i Przysietnicy powstanie 39,46 km sieci kanalizacyjnej o wartości ponad 27 mln zł.

Pan jednak myśli nie tylko o swojej gminie, takim pomysłem wykraczającym poza Stary Sącz jest na przykład lotnisko komunikacyjne, a ostatnio mówi Pan o potrzebie budowy alternatywnego ciągu komunikacyjnego, który odciąży ulicę Węgierską w Nowym Sączu. Co to z pomysłu?

Wcześniej czy później Sądeczyzna doczeka się własnego lotniska, a przemawia za nim wiele pragmatycznych aspektów. To będzie nasze wielkie, szeroko otwarte okno na świat. Natomiast ulica wzdłuż przecięzionej Węgierskiej przez Wólki, Dąbrówkę, Biegonice, do granicy z naszym miastem, jest nie tylko w interesie mieszkańców Nowego Sącza, ale też Starogo Sącza, gmin sąsiedzkich, całego powiatu i regionu. Nie zamierzam wchodzić w kompetencję władz Nowego Sącza, ale myślę, że samorządowcy sądecy powinni wspólnie lobbować za tym i podobnymi rozwiązaniami. „Odkorkowany” Nowy Sącz to ulga dla nas wszystkich. Obwodnica Starogo Sącza z mostem św. Kingi na Dunajcu to jest dopiero początek nowego, bardziej efektywnego układu komunikacyjnego na Sądeczyźnie.

Ale oczywiście zawsze na pierwszym miejscu stawiam nasze starosądeckie sprawy. Mam nadzieję, że przy wsparciu nowej rady i społeczności całej naszej gminy uda się osiągnąć jeszcze więcej.

Nasza władza samorządowa

Po wyborach samorządowych 21 listopada i pierwszych obradach zgromadzeń przedstawicielskich ukonstytuowała się władza lokalna w gminie, powiecie i województwie.

Samorząd terytorialny jest umocowany w Konstytucji RP i ratyfikowanych przez Polskę regulacjach Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego.

Wszystkie jednostki trójszczeblowego podziału terytorialnego (gmina, powiat, województwo) są od siebie hierarchicznie niezależne i żadna z nich nie podlega innej.

Podstawową jednostką podziału terytorialnego jest gmina, co można interpretować w ten sposób, że wszystkie sprawy należące do samorządu terytorialnego, nie będące zastrzeżone na rzecz innych organów samorządowych, należą właśnie do kompetencji gminy.

Wszystkie jednostki samorządu terytorialnego jako całość, a więc wspólnoty mieszkańców wraz z terytorium, na którym zamieszkują, posiadają osobowość prawną. Przysługuje im prawo własności i inne prawa majątkowe. Każda jednostka samorządu terytorialnego posiada organ stanowiący i kontrolny oraz wykonawczy.

Wszystkie wykonują zarówno tzw. zadania własne i zadania zlecone. Zadania własne gminy służą zaspokojeniu zbiorowych potrzeb mieszkańców gminy, ich realizacji gmina dokonuje ze środków własnych. Natomiast zadania zlecone to zadania z zakresu administracji rządowej przekazywane w drodze ustawy lub w drodze zawieranych między jednostkami porozumień, a także porozumień zawieranych z organami administracji rządowej. Realizacja zadań zleconych wymaga zapewnienia koniecznych do jej realizacji środków. W razie ich nieterminowego dostarczenia, jednostce docelowej przysługują odsetki, a przypadku gdyby w ogóle ich nie uzyskała może odmówić realizacji.

Nadzór nad samorządem terytorialnym sprawuje, zgodnie z Konstytucją, Prezes Rady Ministrów, Wojewodowie, a w zakresie spraw finansowych Regionalna Izba Obrachunkowa (RIO).

GMINA

Organem stanowiącym i kontrolnym jest rada gminy, natomiast organem wykonawczym gminy w przypadku Starego Sącza jest burmistrz (w gminach wiejskich wójt, a w większych miastach prezydent).

Do wyłącznej kompetencji rady gminy należą m.in. takie sprawy jak: uchwalanie statutu gminy, który określa jej organizację wewnętrzną i tryb pracy jej organów; uchwalanie budżetu gminy; rozpatrywanie sprawozdań z jego wykonania; podejmowanie uchwał w sprawie podatków i opłat lokalnych; podejmowanie uchwał w sprawie udzielenia

lub nieudzielenia absolutorium dla burmistrza; uchwalenie planów zagospodarowania przestrzennego; nadawanie honorowego obywatelstwa gminy; podejmowanie uchwał w sprawie nazw ulic; powoływanie w drodze uchwał jednostek pomocniczych i nadawanie im regulaminów; ustalanie wynagrodzenia burmistrza; powoływanie i odwoływanie na wniosek burmistrza skarbnika gminy i sekretarza.

Radzie gminy przysługują także kompetencje kontrolne (przy pomocy Komisji Rewizyjnej),

których adresatem są: burmistrz, gminne jednostki organizacyjne i jednostki pomocnicze.

Jednostki pomocnicze tworzone są przez radę gminy w drodze uchwały, którą rada podejmuje po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami. Funkcjonują one na podstawie statutu uchwalanego przez radę gminy. Jednostki działają poprzez swoje organy uchwałodawcze i wykonawcze: sołectwo (organ uchwałodawczy - zebranie wiejskie; organ wykonawczy - sołtys wykonujący uchwały zebrania wiejskiego, pełniący funkcję reprezentacyjną i zarządzającą), osiedle (organ uchwałodawczy - rada lub zebranie mieszkańców; organ wykonawczy - zarząd).

Gmina może tworzyć związki międzygminne oraz zawierać porozumienia z innymi jednostkami.

Burmistrz jest wybierany w drodze bezpośrednich wyborów, co zdecydowanie odróżnia gminę od pozostałych szczebli podziału administracyjnego, gdzie organami wykonawczymi są kolegialne zarządy.

Podstawową funkcją burmistrza jest wykonywanie uchwał rady gminy i wykonywanie zadań gminy określonych przepisami prawa, ale to on przygotowuje projekty tych uchwał i określa sposób ich wykonania.

Burmistrz wykonuje budżet; stosuje prawo, czyli wydaje decyzje administracyjne w sprawach indywidualnych z zakresu administracji publicznej; kieruje bieżącymi prawami gminy; reprezentuje gminę na zewnątrz; wykonuje zadania szczególne z zakresu ochrony przeciwpowodziowej i zapobiegania klęskom żywiołowym; zatrudnia i zwalnia kierowników gminnych jednostek organizacyjnych; kieruje urzędem gminy przy pomocy, którego realizuje swoje zadania; nadaje mu regulamin organizacyjny; jest zwierzchnikiem zatrudnionych tam pracowników; w przypadkach niecierpiących zwłoki może wydawać przepisy porządkowe; sprawuje także funkcję kierownika stanu cywilnego.

Burmistrz działa, mając do pomocy oprócz urzędu gminy także swoich zastępców (w Starym Sączu może powołać w drodze zarządzenia od 1 do 2 zastępców, ponieważ zależy to od liczby mieszkańców w gminie).

Z uwagi na to, że burmistrz jest organem jednoosobowym, wydaje przede wszystkim zarządzenia.

Działalność organów gminy jest jawna (ograniczenia tylko ustawowe). Obywatele mają prawo wglądu do informacji i dokumentów, wstępu na sesje rady i posiedzenia komisji.

W samorządowych wyborach 2010 roku mieszkańcy miasta i gminy Stary Sącz zdecydowanie poparli urzędującego burmistrza Mariana Adama Cyconia (nie należącego do partii politycznej). Na jego kandydaturę oddano 7233 głosy, tj. 80,73 proc. starosądeckich wyborców.

Radnymi Rady Miejskiej Starego Sącza zostali: Okręg nr 1 (6 mandatów): Jacek Tomasz Lelek, Stary Sącz, 306 głosów (11.78% w skali okręgu wyborczego), Marian Jan Lis, Stary Sącz, 305 (11.74%), Sławomir Piotr Szczepaniak, Stary Sącz, 248 (9.55%), Ewa Elżbieta Zielińska, Stary Sącz, 236 (9.08%) - wszyscy Komitet Wyborczy Wyborców Gminne Porozumienie Wyborcze w Starym Sączu, Bogumiła Maria Pasoń, Stary Sącz, 145 (5.58%), Zofia Helena Kucharska, Stary Sącz, 114 (4.39%) - obie Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Okręg nr 2 (5 mandatów): Andrzej Stanisław Zych, Gołkowice Dolne, 279 (14.20%), Andrzej Stawiarski, Gołkowice Dolne, 165 (8.40%), Marek Maciej Sekuła, Stary Sącz, 148 (7.53%)





- wszyscy Komitet Wyborczy Wyborców, Gminne Porozumienie Wyborcze w Starym Sączu, Ewa Małgorzata Zięba, Stary Sącz, 157 (7.99%), Marek Michał Kurnyta, Stary Sącz, 142 (7.23%) - oboje Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Okręg nr 3 (5 mandatów): Kazimierz Wojciech Gizicki, Przysietnica, 307 (15.21%), Mirosław Franciszek Garbacz, Gaboń, 237 (11.74%), Mieczysław Michał Szewczyk, Skrudzina, 191 (9.46%) - wszyscy Komitet

Wyborczy Wyborców Gminne Porozumienie Wyborcze w Starym Sączu, Władysław Michał Florek, Moszczenica Niżna, 221 (10.95%), Jerzy Kazimierz Sobczak, Przysietnica, 136 (6.74%), obaj Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Okręg nr 4 (5 mandatów): Elżbieta Łomnicka, Barcice, 349 (17.04%), Włodzimierz Witek Rams, Łazy Biegonickie, 168 (8.20%), Jan Janczak, Wola Krogulecka, 147 (7.18%), Maria Węgrzyn Myślec, 142 (6.93%) - wszyscy Komitet Wyborczy Wyborców Gminne Porozumienie Wyborcze w Starym Sączu, Czesław Sylwester Kurzeja, Popowice, 115 (5.62%) - Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość).

POWIAT

Organami powiatu są rada powiatu i zarząd powiatu (nie stojący na jego czele starosta, który jest organem wewnętrznym rady powiatu). Rada powiatu jest organem stanowiącym i kontrolnym powiatu, z zastrzeżeniem przepisów o referendum powiatowym. Radni wybierani są w wyborach bezpośrednich. W skład powiatu wchodzi radni w liczbie piętnastu w powiatach liczących do 40 tys. mieszkańców oraz po dwóch na każde kolejne rozpoczęte 20 tys. mieszkańców, ale nie więcej niż dwudziestu dziewięciu radnych (i tylu radnych liczy Rada Powiatu Nowosądeckiego). Zarząd powiatu jest organem wykonawczym powiatu. W skład zarządu powiatu wchodzi starosta jako jego przewodniczący, wicestarosta i pozostali członkowie (w liczbie od 3 do 5 osób).

Powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie: edukacji publicznej, promocji i ochrony zdrowia, pomocy społecznej, polityki prorodzinnej, wspierania osób niepełnosprawnych, transportu zbiorowego i dróg publicznych, kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, kultury fizycznej i turystyki, geodezji, kartografii i katastru, gospodarki nieruchomościami, administracji architektoniczno-budowlanej, gospodarki wodnej, ochrony środowiska i przyrody, rolnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, ochrony przeciwpowodziowej (w tym wyposażenia i utrzymania powiatowego magazynu przeciwpowodziowego), przeciwpożarowej i zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi oraz środowiska, przeciwdziałania bezrobociu oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy, ochrony praw konsumenta, utrzymania powiatowych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych, obronności, promocji powiatu, współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Do zadań publicznych powiatu należy również zapewnienie wykonywania określonych w ustawach zadań i kompetencji kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży. Ustawy mogą określać inne zadania powiatu. Ustawy mogą określać niektóre sprawy należące do zakresu działania powiatu jako zadania z zakresu administracji rządowej, wykonywane przez

powiat. Powiat na uzasadniony wniosek zainteresowanej gminy przekazuje jej zadania z zakresu swojej właściwości na warunkach ustalonych w porozumieniu. Zadania powiatu nie mogą naruszać zakresu działania gmin.

Powiat może zawierać z organami administracji rządowej porozumienia w sprawie wykonywania zadań publicznych z zakresu administracji rządowej. Powiat może zawierać porozumienia w sprawie powierzenia prowadzenia zadań publicznych z jednostkami lokalnego samorządu terytorialnego, a także z województwem, na którego obszarze znajduje się terytorium powiatu.

Z okręgu wyborczego obejmującego Miasto i Gminę Stary Sącz w radzie zasiada 3 radnych. W nowej kadencji 2010-2014 zostali nimi: Edward Ciągło (KW Prawo i Sprawiedliwość – Gołkowice Dolne), liczba głosów ważnych 1184 (13.96% w skali okręgu wyborczego), Marian Kuczaj (KWW Sądecki Ruch Samorządowy - Stary Sącz) 698 (8.23%), Stanisław Śmierciak (KWW Sądecka Wspólnota Samorządowa - Popowice) 504 (5.94%).

Starostą wybrany został ponownie Jan Golonka (SRS).

WOJEWÓDZTWO

Województwo jest jednostką samorządu terytorialnego o charakterze regionalnym. Gmina i powiat mają charakter lokalny. Administracja samorządowa w województwie jest zespolona w jednym urzędzie marszałkowskim i pod jednym zwierzchnikiem - marszałkiem województwa. Równolegle na terenie województwa jest także zespolona administracja rządowa pod zwierzchnictwem wojewody i w jednym urzędzie - urzędzie wojewódzkim.

Organem stanowiącym i kontrolnym jest sejmik województwa. Organem wykonawczym natomiast - zarząd województwa (nie marszałek, który jest przewodniczącym zarządu województwa). Sejmik Małopolski tworzy 39 radnych wybieranych, co cztery lata w wyborach bezpośrednich. Zadania sejmiku: uchwalanie statutu województwa, określanie strategii rozwoju regionu, planów regionalnych, wieloletnich programów wojewódzkich, wybór, odwoływanie i kontrola Zarządu Województwa, zarządzanie wojewódzkimi finansami i mieniem województwa, określanie zasad udzielania dotacji z budżetu województwa, podejmowanie decyzji dotyczących współpracy zagranicznej na poziomie regionalnym. Sejmik może powołać ze swojego grona stałe i doraźne komisje do wykonania określonych zadań. W minionej kadencji działało 11 komisji.

Z naszego okręgu wyborczego (powiaty: limanowski, gorlicki, nowosądecki, m. Nowy Sącz) zasiada w sejmiku 6 radnych. W nowej kadencji 2010-2014 zostali nimi: Leszek Zegzda (Nowy Sącz, Platforma Obywatelska) 17013 głosów ważnych (9.12% głosów ważnych), Zygmunt Władysław Berdychowski (Niskowa, PO) 13642 (7.31%), Andrzej Stanisław Romanek (Łososina Dolna, Prawo i Sprawiedliwość) 25357 (13.59%), Paweł Śliwa (Lipinki, PiS) 11097 (5.95%), Grzegorz Janusz Biedroń (Limanowa, PiS) 10280 (5.51%), Andrzej Franciszek Bulzak (Świniarsko, PiS) 8009 (4.29%).

Na marszałka wybrany został Marek Sowa (PO), dotychczasowy radny wojewódzki i członek zarządu.

Opr. R. Kumor



Ratowanie cmentarnych zabytków

Fot. R. Kumor



W ciągu dwóch dni zebrano 9638,73 zł na odnowę zabytków na starosądeckich cmentarzach.

W dniach 31 października i 1 listopada br. odbyła się szósta kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków na starosądeckich cmentarzach, organizowana przez Towarzystwo Miłośników Starego Sącza.

- W tym roku zebrano rekordową kwotę 9638 złotych i 73 grosze – informuje Andrzej Długosz, kustosz muzeum regionalnego i działacz TMSS, jeden z głównych organizatorów zbiórek pieniędzy na starosądeckich cmentarzach. – W ubiegłym roku zebrano 6397 zł. W kweście uczestniczyło 21 wolontariuszy: działacze Towarzystwa Miłośników Starego Sącza Karol Hopek, Wojciech Rams, Sławomir Szczepaniak, Karol Fijałkowski, Marian Gargula, Andrzej Długosz, Magdalena Fryźlewicz, Jan Lachowski. Samorządowcy z burmistrzem Starego Sącza Marianem Cyconiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Marianem Lisem, radni gminni i powiatowi Ewa Zielińska, Kazimierz Gizicki, Andrzej Rams, Marian Kuczaj, członkowie Stowarzyszenia Gniazdo Zofia Wcisło, Wojciech Lasek, oraz tradycyjnie wolontariusze i młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej – Curie i Prywatnego Gimnazjum w Starym Sączu pod opieką profesora Andrzeja Sojki w osobach: Maria Wójcik, Anna Jawor, Adam Kmiotowicz, Maciej Piekarz, Natalia Siedlarz, Natalia Hutnikiewicz Justyna Kaliciecka, Monika Kunicka, Marek Sekuła, Anna Postrożny, Małgorzata Wilusz, Łukasz Kowalczyk, Jan Kokowski, Agnieszka Wójcik, Gabriela Jastrzębska, Renata Konieczny, Renata Wilczyńska, Dawid Kukułka, Mateusz Palonek, Paweł Broniszewski, Mateusz Kowalczyk, Monika Rams, Alicja Wójcik, Aleksandra Olszak, Aleksandra Śmierciak, Kamila Kawecka, Jolanta Czech, Witold Pałka, Bartłomiej Piekarz, Lidia Lis, Gabriela Wójtowicz, Łukasz Kowalczyk, Grażyna Leśniak, Lidia Plata, Alicja Bytowska, Iwona Drzyzga, Anna Klimek, Paweł Łazarczyk, Kamil Ciągło, Szymon Tischner, Kacper Zieliński, Ignacy Kurowski, Karolina Rams, Marta Urban, Pamela Nowobilska, Katarzyna Żak. Mieszkańcy Starego Sącza i goście bardzo chętnie wspierali akcję. Rozdano prawie 2000 cegiełek – wydanych dzięki pomocy finansowej Banku Spółdzielczego w Starym Sączu. Zebrana kwota pozwoli odrestaurować, co najmniej dwa wytypowane już nagrobki z początku XX w. Jana Niepokoya i Józefa i Katarzyny Kmiotowiczów. Są to już dwa ostatnie na nowym cmentarzu krzyże z piaskowca zdobione motywem roślinnym i figurą Pana Jezusa, osadzone na cokołach zbudowanych z oryginalnego kamienia. Wszystkim ofiarodawcom i kvestarzom Towarzystwo Mi-

łośników Starego Sącza składa serdeczne podziękowanie.

We wszystkich kwestach, jakie do tej pory przeprowadzono w Starym Sączu zebrano ponad 23 tys. zł. Za te pieniądze odnowiono całkowicie 9 nagrobków figuralnych i 1 grobowiec oraz wykonano mniejsze prace przy dalszych pięciu. Ostatnim obiektem cmentarnym symbolicznie odebranych po renowacji jest grobowiec rodziny Szayerów (rodziny Ady Sari) na Starym Cmentarzu. Renowacja zakończona w październiku br. została przeprowadzona za pieniądze zebrane w 2009 r. Roboty wykonywała Pracownia Plastyczna i Konserwatorska „Arstec” z Nowego Sącza. Za pieniądze zebrane w roku ubiegłym wykonano również krzyż na grobie Andrzeja Górki, powstańca z 1863 r. **(ryk)**

Dzień Edukacji Narodowej



W starosądeckim „Sokole” odbyły się 12 października br. gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej. W uroczystości braли udział: burmistrz Marian Cycoń, przewodniczący Rady Miejskiej Marian Lis, dyrektor Zespołu Obsługi Finansowo-Administracyjnej Szkół Barbara Porębska, dyrektorzy i nauczyciele szkół gminnych oraz wielu zaproszonych gości.

Publiczność wypełnionego po brzegi „Sokoła” podziwiała występ Zespołu Regionalnego „Starosądeczanie” oraz popisy uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Starym Sączu.

Warto wiedzieć, że w gminie Stary Sącz rok szkolny rozpoczęło we wrześniu br. 2572 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Nauczyciele ich uczący zajmują prawie 275 etatów, a wydatki na oświatę wyniosą w tym roku ponad 20 mln złotych. **(ryk)**



Fot. M. Radziejewska

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Obchody 92. rocznicy odzyskania niepodległości w Starym Sączu rozpoczęły się wieczornicą w kinie „Sokół” w czwartek 10 listopada, z występami artystycznymi oraz czynnym udziałem przedstawicieli wielu pokoleń starosądeczan, m.in. nestora wśród mieszkańców miasta mec. Antoniego Radeckiego, członków i podopiecznych Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo”, chóru z Łabowej, uczniów reprezentowanych przez młodzież szkolną z Barcic. Okolicznościowy szkic historyczny przedstawił Andrzej Długosz, kustosz muzeum. Po uroczystości wszyscy uczestnicy spotkania mogli skosztować zwyczajowej wojskowej grochówki.

Najważniejszym punktem obchodów 11 listopada była uroczysta msza św. w kościele św. Elżbiety, którą celebrowali: o. płk Augustyn Dzięgiel i ks. proboszcz Marek Tabor. Homilię wygłosił ks. Janusz Ul.

Po mszy uroczysty pochód z orkiestrą i sztandarami przeszedł na cmentarz komunalny. Następnie delegacje i poczty sztandarowe władz samorządowych, kombatanckich, OSP, szkół, harcerzy oraz mieszkańcy miasta i gminy składali kwiaty przy pomnikach bohaterów walk i męczeństwa. Okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Marian Cycoń. Apel poległych prowadził chorąży Józef Szabla ze Straży Granicznej.

Tego dnia odbyła się jeszcze w „Sokole” uroczystość uhonorowania 61 par małżeńskich obchodzących „Złote Gody”. Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, ustawowo przyznawane przez Prezydenta RP, wręczał Burmistrz Starego

Sącza. W części artystycznej dla jubilatów występowali uczestnicy zajęć w Pałacu Młodzieży w Nowym Sączu oraz uczniowie Szkoły Muzycznej I stopnia w Starym Sączu.

Na rocznicowe obchody - w imieniu samorządowych władz Starego Sącza, organizacji i związków kombatanckich oraz organizatorów - zapraszał burmistrz Marian Cycoń. Natomiast organizacją zajęli się pracownicy Urzędu Miejskiego, Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari, Powiatowej i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Wiktora Bazielicha w Starym Sączu oraz kierownictwo Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo” i Towarzystwa Miłośników Starego Sącza. **(ryk)**



GOŁKOWICE. 92 ROCZNICA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

Współczesny wymiar patriotyzmu

„Nie krwi, której do zbytku się przelało na niwach Polski, ale potu ona potrzebuje!”

Te ważne i głębokie słowa dotyczące udęczonej Polski XIX wieku wypowiedział na jej temat św. Rafał Kalinowski, karmelita, założyciel klasztoru w papie-skich Wadowicach. Słowa te przyświecały tegorocznym uroczystościom religijno – patriotycznym z okazji 92 rocznicy odzyskania niepodległości w Gołkowicach. Obecne obchody przypadały w bardzo trudnym dla Polski i Polaków roku, bogatym w smutne i ciężkie przeżycia, dlatego tak ważna była i jest modlitwa, czego świadomy był również żołnierz i kapłan św. Rafał Kalinowski.

Kiedy uczestnicy licznie zbierali się, by wspólnie uczcić naszą Ojczyznę, szare i pochmurne niebo wróżyło smutny, deszczowy dzień. Z wielkim zapalem zgromadzone chmury (przynajmniej w przenośni) starali się rozwiać swymi wierszami, śpiewem, muzyką i modlitwą członkowie Młodzieżowej Grupy Apostolskiej wraz z ks. katechetą Krzysztofem Migaczem. Przygotowany przez nich program słowno – muzyczny poruszał głębokie struny w sercach i duszach tych, którym droga jest przeszłość i przyszłość naszej ojczyzny, a Litania do św. Rafała Kalinowskiego i nieodłącznie związana z 11 listopada pieśń „Legiony” przypominały o tym, co najważniejsze.

Głównym organizatorem tego modlitewno - patriotycznego spotkania, obok parafii Gołkowice i ks. proboszcza Kazimierza Koszyka była Rada Wojewódzka NSZZ RI „Solidarność” województwa małopolskiego z przewodniczącym panem Janem Gomółką, który przed rozpoczęciem mszy św. powitał wszystkich obecnych na uroczystości.

W obchodach Święta Niepodległości w Gołkowicach uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz związkowych. Na uroczystość przybyli: posłanka na Sejm RP Anna Paluch, senator RP Stanisław Kogut, w imieniu posła Arkadiusza Mularczyka pan Edward Ciągło, Wiesława Janczyka - pani Agnieszka Mąka. Obecni byli także: wiceprzewodniczący Rady Powiatu nowosądeckiego Jerzy Górka, burmistrz Starego Sącza Marian Cycoń, przewodniczący Związku Rolników „Solidarni” z Jeleniej Góry Marian Zagórny, prezes Fundacji Sądeckiej Zygmunt Berdychowski, radni Rady Powiatu Nowosądeckiego i Rady Miejskiej w Starym Sączu, dyrektor Gimnazjum im. Juliusza

Słowackiego w Starym Sączu Stanisław Majca, dyrektorzy szkół z terenu parafii Gołkowice, Sołtysi wsi Gołkowice Górne, Gołkowice Dolne, Skrudzina i Gaboń – Praczka.

Znaczącą część obchodów niepodległościowych stanowiła msza święta odprawiona w kościele parafialnym w Gołkowicach, sprawowana pod przewodnictwem ks. prałata Józefa Trzóпка proboszcza z Łącka. W uroczystej celebrze wzięli także udział ks. proboszcz Kazimierz Koszyk, posługujący w parafii - ks. kanonik Stefan Tokarz i ks. katecheta Krzysztof Migacz, emeryt, werbista - ojciec pułkownik Augustyn Dziegiel, oraz rodak - ks. Antoni Lorczyk.

W czasie mszy św. zostały wniesione do kościoła relikwie św. Rafała Kalinowskiego wraz z relikwiarzem ufundowanym przez Radę Powiatową NSZZ RI „Solidarność” w Nowym Sączu.

>> Dla Kalinowskiego trudzić się wokół wychowania, to najpiękniejszy ze sposobów twórczości, gdzie „materią kształtowaną jest sam człowiek”. Praca wychowawcza – to wg św. Rafała – „praca nad stacją narodu a zarazem głębsza forma miłowania Ojczyzny”. (...) Troska o wychowanie młodzieży ujawniła się już podczas Powstania Styczniowego, kiedy zdolniejszych chłopców wysyłał na studia zagraniczne, by w ten sposób prawdziwie przysłużyli się Ojczyźnie a jednocześnie uratowali życie, a nie ginęli w walce. Troska o pracę nad nabywaniem kultury ojczystej i religijnej ujawniła się na wygnaniu, gdzie poświęcał swoje zdolności ucząc dzieci wygnańców, dokąd nawet sprowadzał książki.<< /Konferencja formacyjna „Rozwaga i roztropność, zdrowy patriotyzm wg św. Rafała Kalinowskiego”, strona internetowa Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych w Katowicach./

Zgodnie ze wskazaniem św. Rafała Kalinowskiego lekcją historii i miłości Ojczyzny było kazanie wygłoszone podczas mszy św. Ks. prałat Józef Trzópek myślą przewodnią swojej homilii uczynił słowa wiersza (i pieśni) niedawno beatyfikowanego ks. Jerzego Popiełuszki: „Ojczyzno ma, tyle razy we krwi skąpana...”. Podkreślał więc, trudne dzieje Polski i jej świętych męczenników, którzy przez wieki (wraz ze św. Rafałem) stawali się fundamentami naszej Ojczyzny. Przestrzegał przed tymi wrogami, którzy choć nie wezmą ziemi, zechcą zabrać serca i sumienia. Aby nie utracić Ojczyzny, to

Fot. G. Górczowski



my musimy budować ją wolną i chrześcijańską. A bez wiary patriotyzm może przerodzić się w szowinizm, który jest tylko nie mającym podstaw poczuciem wyższości nad innymi.

Na znak właśnie takiego przekonania podczas mszy św. w kościele pochylały się sztandary organizacji, związków, instytucji... Wśród kilkunastu pocztów sztandarowych widoczne były sztandary: NSZZ RI „Solidarność” w Starym Sączu, Grybowie, Łącku, Rady Miejskiej w Starym Sączu, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koła Stary Sącz, Ochotniczych Straży Pożarnych z Moszczenicy Wyżnej i Gołkowic, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gołkowicach.

Po zakończeniu mszy św., przy dźwiękach utworów patriotycznych w wykonaniu orkiestry dętej ze Starego Sącza pod kierunkiem pana Stanisława Dąbrowskiego, uczestnicy uroczystości wyruszyli na pobliski cmentarz, by oddać hołd tym, którzy oddali życie za Ojczyznę. Ten radosny, mimo jesiennej pogody pochód oświecało słońce błyszczące na prawie bezchmurnym błękitnie. Przy znajdującym się na cmentarzu Pomniku Ofiar Faszyzmu i Komunizmu odbył się już tradycyjnie Apel Poległych prowadzony przez chorążego Józefa Szablę ze Straży Granicznej i Radnego Rady Miejskiej w Starym Sączu Pana Jana Kupczaka. Przywołali oni pamięć tych, którzy oddali swe życie na wszystkich frontach II Wojny Światowej, w hitlerowskich obozach i sowieckich łagrach, w więzieniach okresu stalinowskiego i w czasach najnowszych. Modlitwę za bohaterów, którzy za miłość do Ojczyzny zapłacili najwyższą cenę poprowadził ks. proboszcz Kazimierz Koszyk.

Nie zabrakło także tak symbolicznego elementu uroczystości, jakim jest corocznie składanie kwiatów i zniczy. Biało-czerwone wiązanki złożyli: przedstawiciele Gimnazjum i Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gołkowicach, delegacja Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” województwa małopolskiego z przewodniczącym panem Janem Gomółką, poseł na sejm RP Anna Paluch, senator RP Stanisław Kogut, w imieniu posłów: Arkadiusza Mularczyka – Edward Ciągło, Wiesława Janczyka – Agnieszka Mąka oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatu nowosądeckiego Jerzy Górka.

Święto Niepodległości w Gołkowicach uzmysłowiło obecnym, że patriotyzm dnia dzisiejszego to pamięć o krwi przelanej za naszą Ojczyznę, ale jednocześnie ogromny wysiłek i praca dla budowania jej współczesności i przyszłości, to jak uczył św. Rafał Kalinowski, praca wychowawcza zmierzająca do nabywania przez młode pokolenia kultury ojczyściej i religijnej.

Anna i Grzegorz Gorzowsy, Gołkowice



Komandor marynarki Franciszek Wróbel



Fot. M. Radziejewska

Wybitny dowódca okrętów podwodnych w polskiej Marynarce Wojennej, starsosądeczanin, urodzony 4 kwietnia 1933 roku komandor por. Marynarki Wojennej Franciszek Wróbel został mianowany na stopień komandora (wojskowy stopień oficerski w Marynarce Wojennej, odpowiadający pułkownikowi w Wojskach Lądowych i Siłach Powietrznych).

Uroczystość odbyła się w starsosądeckim „Sokole” 5 listopada br. Nominację wręczyli: dyrektor generalny MON Jacek Olbrycht i wiceadmirał Maciej Węglewski (były szef Szkolenia Marynarki Wojennej i dowódca Garnizonu Gdynia) w obecności m.in. burmistrza Mariana Cyconia i przewodniczącego Rady Miejskiej Mariana Lisa.

Oprawę artystyczną uroczystości zapewniła Szkoła Muzyczna I stopnia w Starym Sączu.

Kmdr Franciszek Wróbel to m.in. dowódca okrętu podwodnego ORP „Kondor” od 1965 r., a w latach 1971-1986 sławnego okrętu hydrograficznego ORP „Kopernik” (pierwszego polskiego okrętu o I klasie międzynarodowej i nieograniczonym zakresie pływania).

Był wykładowcą w szkole morskiej. Jest autorem i współautorem wielu podręczników i opracowań naukowych z dziedziny nawigacji, w tym niezwykle cenionego w środowisku morskim, wielokrotnie aktualizowanego i wznawianego „Vademecum Nawigatora”. Opublikowaną w 2006 roku, w wyd. TRADEMAR – Gdynia książkę „NAWIGACJA MORSKA zadania z objaśnieniami”, komandor Wróbel opatrzył dedykacją: żonie i wnuczce. Był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, między innymi Krzyżami: Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; złotą odznaką „Wzorowy Dowódca”, a także złotą i srebrną odznaką: „Zasłużony Pracownik Morza”. Trzykrotnie uznany najlepszym nawigatorem MW w klasie dowódców.

Prowadził rejs na Morze Czarne, dwa rejsy na Atlantyk, dwie wyprawy na Spitsbergen z ekipą naukową Polskiej Akademii Nauk w ramach międzynarodowego programu badań polarnych oraz wyprawę polarną na Antarktydę.

W 1967 r., dowodził ORP „Kondor”, który podczas manewrów, jako jedyny okręt przeszedł niezwykle pilnie strzeżoną (w powietrzu, na wodzie i pod wodą), szeroką na osiemdziesiąt mil morskich, jedną z najnowocześniejszych wówczas na świecie zapór przeciw okrętom podwodnym przed bazą sowieckich atomowych okrętów podwodnych w Murmańsku. Korzystając z przedwojennego niemieckiego atlasu zasoleń i rozkładu temperatury wody prowadził okręt przez dwadzieścia dni pod wodą, przeszedł rubież, wynurzając się na redzie portu. Spektakularny wyczyn „Zdobycy Murmańska” zyskał wówczas olbrzymie uznanie i odbił się szerokim echem.

Po przejściu do rezerwy kmdr Franciszek Wróbel zamieszkał na stałe w rodzinnym Starym Sączu.

R. Kumor

PROMYCZKI dla przedszkolaków

Przedsiębiorcy z całej gminy Stary Sącz miały w piątek 15 i poniedziałek 22 października br. niecodzienną przyjemność oglądania na żywo znanego i lubianego zespołu dziecięcego PROMYCZKI DOBRA (wcześniej PROMYCZKI) działającego od 1991 roku w Nowym Sączu. Założycielem i kierownikiem zespołu jest ks. Andrzej Mulka. Od kilku lat z „Promyczkami” pracują instruktorzy Młodzieżowego Domu Kultury w Nowym Sączu. Dzieci śpiewają lubiane piosenki pielgrzymkowe, oazowe i inne. Ich nagrania goszczą na antenie wielu rozgłośni radiowych, brały również udział w kilku programach telewizyjnych oraz wielu koncertach w kraju i za granicą m.in. w Watykanie z okazji imienin Jana Pawła II. Koncerty „Promyczków” są też jedną z form katechezy prowadzonej przez ks. Mulkę.

Fot. M. Radziejewska



Dodatkową atrakcją bezpłatnych koncertów „Promyczków”, które przyjechały do najmłodszych mieszkańców gminy na zaproszenie Burmistrza, była pierwsza okazja do oglądania z bliska „nowego” Sokola. (ryk)

Na ekranie i na scenie



W listopadzie kino „Sokół” w Starym Sączu rozpoczęło działalność w pełnym wymiarze.

Na tablicach informacyjnych w mieście i gminie oraz w Internecie pojawił się w listopadzie br. pierwszy afisz z repertuarem kina „Sokół” w Starym Sączu. Wcześniejsze projekcje miały charakter promocyjny i były nieodpłatne. Obecnie ceny biletów do kina najczęściej wynoszą 13 i 11 (ulgowe) zł.

Przez 5-6 dni w ciągu tygodnia prezentowanych jest od 2 do 3 filmów.

Na oficjalnej stronie internetowej Starego Sącza (www.stary.sacz.pl) pojawiła się informacja o podpisaniu przez organizatora kina umów z najważniejszymi i największymi firmami dystrybucyjnymi. Podpisano umowy z: UIP United



International Picture (Przedstawiciel studiów filmowych na Europę: UNIVERSAL PARAMONT, COLUMBIAS, DREAM WORKS), WARNER BROS POLAND, FORUM FILM (Przedstawiciel Studia Disney'a), MONOLITH Films, KINO ŚWIAT.

Nawiązano również współpracę z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej (Filmoteka Narodowa), w oparciu o który kino będzie starać się pozyskiwać dotacje na swoją działalność.

Na ekranie zagospodzą tytuły, które będą pojawiać się równocześnie z polskimi premierami. Widzowie mogą więc liczyć na najświeższy repertuar i największe przeboje kinowe. Planowane są również pokazy specjalne, krótkie przeglądy oraz specjalne nocne projekcje. Przygotowaniem repertuaru i organizacją widowni kina „Sokół” zajmuje się specjalista – menadżer prowadzący kino w Szczawnicy, a wcześniej w Nowym Sączu.

W listopadzie można było obejrzeć trzy filmy polskie: „Święty Interes”, „Śluby panieńskie” i „Śniadanie do łóżka”, dwa filmy animowane: „Zakochany Wilczek” i „Żółwik Sammy” oraz amerykańską komedię „Red”. W repertuarze grudniowym jest kolejnych sześć filmów: „Mysi Agenci”, „Ostatni Władca Wiatru”, „Policja Zastępcza”, „Zemsta futrzaków”, „Harry Potter i Insygnia Śmierci cz. 1” oraz horror dla dorosłych „Piła VII”.

Oprócz kina w „Sokole” działa scena, na której zaprezentowano już kilka koncertów i spektakli. Do tej pory najbardziej prestiżowy był koncert muzyczno-poetycki „Dobry wieczór monsieur Chopin”, 6 listopada, połączony z promocją książki Krzysztofa Kolbergera „Przypadek nie-przypadek”. Ale też można było obejrzeć „Baśń o Złocistym Ptaku” wg Braci Grimm - w inscenizacji Teatru Każdej Sztuki z Nowego Sącza, który założyli aktorzy Teatru Robotniczego im. B. Barbackiego. Sztuka dla młodych widzów została pokazana w niedzielę 7 listopada.



Fot. M. Radziejewska

W październiku Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari w Starym Sączu zorganizowało „Dzień Papieski w Sokole”, na który zapraszał Burmistrz Starego Sącza. W kilkogodzinym programie był pokaz fotografii „Niezapomniane chwile z Papieżem”, wspomnienia i ulubione góralskie melodie Karola Wojtyły oraz kilka filmów. W holu wyłożona była księga na wpisy dla uczestników.

Odbywały się również inne imprezy, m.in. „Ślubowanie uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Starym Sączu”, połączone z koncertem muzycznym, „Święto Edukacji Narodowej”, część obchodów Święta Niepodległości, obchody „Złoty Godów” starosądeckich par małżeńskich, „Mikołajki” dla najmłodszych, występował też zespół dziecięcy Promyczki Dobra z Nowego Sącza.

Bieżące informacje o „Sokole” oraz aktualny repertuar kina można znaleźć na stronie Centrum Kultury i Sztuki www.ckis.stary.sacz.pl. (ryk)



FANTASTYCZNA MUZYKA I PIĘKNA POEZJA

W sobotę 6 listopada br. obył się w starosądeckim „Sokole” koncert muzyczno-poetycki Krzysztofa Kolbergera (recytacja) i Roberta Grudnia (fortepian) zatytułowany „Dobry wieczór monsieur Chopin”.

K. Kolberger prezentował twórczość klasyków polskiej literatury poświęconą Fryderykowi Chopinowi, m.in. Juliusza Słowackiego „Testament mój”, Cypriana Kamila Norwida „Moja piosnka”, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Spotkanie z Chopinem”. Wybitnemu artyście teatru i kina, wspaniałemu interpretatorowi poezji towarzyszył R. Grudzień, organista i pianista, który wykonywał utwory Chopina.



Po koncercie odbyła się promocja książki Krzysztofa Kolbergera „Przypadek nie-przypadek” oraz spotkanie artystów z publicznością.

Zorganizowany przez Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari w Starym Sączu koncert przyciągnął wielbicieli fantastycznej muzyki naszego wybitnego kompozytora, ale też miłośników pięknego, wzruszającego słowa.

Dodajmy, że w tym roku w Polsce obchodzony jest „Rok Chopinowski” i była to kolejna impreza w Starym Sączu akcentująca te obchody. (ryk)

Festiwal zakończony

Fot. S. Kusiak



Wystawa zatytułowana „Widziane Aparatem Camera Obscura” była ostatnim punktem 5 Festiwalu Fotografii „Widzi się”. Na jej otwarcie 11 października w „Galerii Pod Piątką” (Rynek 5) organizatorzy zaprosili prof. Wojciecha Prażmowskiego, cenionego reprezentanta nurtu fotografii kreatywnej.

Prezentowana wystawa to cykl czarno-białych pocztówek wykonanych prototypem aparatu fotograficznego (publikowanych także w postaci unikatowych wydawnictw). W zamysłu organizatorów festiwalu zbiór tych oryginalnych prac, pokazujących sądeckie miasta, a zwłaszcza Stary Sącz, ma być prezentowany w różnych galeriach w całym kraju.

Spotkanie z Wojciechem Prażmowskim, absolwentem „Szkoły Wytvarnej Fotografii” w Brnie, profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, a wcześniej także Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, odbywające się pod hasłem - „Wokół fotografii kreatywnej”, było okazją do poznania fragmentów jego twórczości oraz metody pracy ze studentami.

Profesor zajmuje się fotografią od roku 1968. Uczestniczył w przeszło 250 wystawach i projektach w kraju i za granicą. Jest też m.in. autorem wystawy i albumu - katalogu „Biało-czerwono-czarna” z fotografią dokumentalną, zrealizowanych w 1999 roku dzięki stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Dyrektorem artystycznym i głównym organizatorem festiwalu (z ciekawymi warsztatami) odbywającego się przez dwa miesiące pod egidą Centrum Kultury i Sztuki w Starym Sączu, był Andrzej Rams, jeden z jego pomysłodawców, m.in. absolwent Studium Fotografii - Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. (ryk)

Fot. M. Radziejewska

Wymiana międzynarodowa szkół

Zespół Szkół Zawodowych im. Władysława Orkana w Starym Sączu i Radnóti Miklós Gimnázium w Dunakeszi zainicjowały wymianę międzynarodową szkół. Oba miasta łączy umowa partnerska. W dniach od 7 do 10 października br. uczniowie ze szkoły w Starym Sączu gościli w Dunakeszi. Na czerwiec przyszłego roku została zaplanowana rewi-zyta młodzieży z Dunakeszi. Będą mieszkać u rodzin uczniów i poznawać piękno Sądecczyzny. Jesienią na Węgry wyjedzie kolejna grupa uczniów ze Starego Sącza. Odpowiedzialne za współpracę między szkołami są nauczycielki języka angielskiego: Beata Damasiewicz i Agnieszka Adamek oraz Kinga Deak Varga i Rita Rathne Muranyi.

Przygotowania do pierwszego wyjazdu i pobyt na Węgrzech relacjonuje dla nas koordynatorka projektu B. Damasiewicz. (Red.)

Fot. Arch. ZSZ nr 1 w Starym Sączu



We wrześniu w naszej szkole odbyły się rozmowy kwalifikacyjne ze wszystkimi uczniami, którzy wyrazili zainteresowanie wyjazdem na Węgry. Spośród wszystkich kandydatów zostało wybranych 12 uczniów, którzy wykazali się najlepszymi kompetencjami językowymi: Maksymilian Dudar kl. III LO, Sebastian Janczura kl. III LO, Filip Maślanka kl. III LO, Beata Warzecha kl. II TE, Joanna Garwol kl. III TE, Daniel Król kl. II Ta, Monika Bołoz kl. II Ta, Katarzyna Tokarczyk kl. II LO, Karolina Jurek kl. II LO, Katarzyna Gądek kl. II LO, Karolina Górka kl. II LO.

Miasto Dunakeszi liczy około 40,000 tysięcy mieszkańców i leży 15 km od Budapesztu na Nizinie Peszteńskiej. Przyciąga wielu turystów ze względu na swoje położenie w pobliżu stolicy i nad brzegiem Dunaju. Szkoła działa w oparciu o dwa programy edukacyjne, które oferują roczne intensywne programy nauczania języka angielskiego lub niemieckiego dla wszystkich 10-letnich uczniów.

Ze Starego Sącza wyjechaliśmy we czwartek o godzinie 10. Około 19 przyjechaliśmy do szkoły w Dunakeszi, w której zostaliśmy serdecznie przywitani przez dyrektora szkoły pana Tibor Varga, nauczycielki języka angielskiego odpowiedzialne ze współpracę (pani Kinga Deak Varga oraz pani Rita Rathne Muranyi) oraz młodzież węgierską i jej rodziny biorące udział w wymianie międzynarodowej. Każdy uczestnik otrzymał przypinkę specjalnie zaprojektowaną na potrzeby wymiany z hasłem 'We shall overcome' ('Pokonamy'), które stało się hymnem naszej współpracy. Hymn ten został odśpiewany przez młodzież węgierską podczas inauguracji naszego pobytu na Węgrzech. Wszyscy uczniowie udali się do swoich węgierskich rodzin goszczących, gdzie czekała na nich ciepła kolacja. Po przełamaniu strachu przed porozumiewaniem się w języku angielskim rozpoczęła się dla naszej młodzieży niesamowita przygoda, która umożliwiła im nie tylko poznanie kultury i historii Węgier, ale także nawiązanie nowych przyjaźni.

W piątek Polacy wraz z węgierskimi uczniami udali się do szkoły i wzięli udział w lekcjach. Oprócz zajęć z języka angielskiego uczniowie z Polski mogli uczestniczyć w zajęciach z literatury węgierskiej lub wychowania fizycznego. Po lunchu

w szkolnej stołówce wraz z uczniami z Węgier oraz nauczycielkami języka angielskiego udaliśmy się na wycieczkę do Budapesztu. Było bezchmurne, błękitne niebo, świeciło piękne jesienne słońce, a my podziwialiśmy niezwykle zabytki stolicy Węgier. W drodze do Budapesztu młodzież węgierska uczyła się nawet języka polskiego, a nasi uczniowie powtarzali i notowali węgierskie słowa. W Budapeszcie zwiedziliśmy Wzgórze Zamkowe z placem Świętej Trójcy, gdzie podziwialiśmy baszty rybackie wraz z gotyckim kościołem Świętego Macieja (pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny), który stanowił miejsce koronacji królów Węgier. Zachwyciły nas baszty rybackie, z których rozciągał się przepiękny widok na peszteński brzeg Dunaju. Zobaczyliśmy gmach węgierskiego Muzeum Narodowego, przepiękne kamieniczki na Wzgórzu Zamkowym, Parlament dobrze widoczny z baszty rybackiej wraz z niesamowitą panoramą Budapesztu i Dunaju, pomnik króla Stefana przed basztą rybacką, a w drodze powrotnej mogliśmy spojrzeć z autobusu na Aquincum - pozostałości po mieście starożytnych Rzymian.

Sobotni dzień uczniowie spędzili z węgierskimi rodzinami. Nauczyciele udali się do Szentendre, potocznie nazywanego miastem artystów. Wieczorem wszyscy wybraliśmy się na pokazy węgierskich i rumuńskich tańców ludowych w Centrum Kultury.

W niedzielę po mszy świętej w Dunakeszi o godzinie 8:30 (zostaliśmy nawet oficjalnie przywitani przez księdza na początku mszy) wyruszyliśmy na wycieczkę do miasta Vac. Zauroczył nas ukwiecony rynek i barokowy ratusz z herbami Węgier, który otoczony jest barokowymi i rokokowymi kamieniczkami o kolorowych fasadach. Wąskie otoczone starymi domami uliczki poprowadziły nas nad brzeg Dunaju. Przy naddunajskiej promenadzie zachowały się szczątki dawnych murów miejskich z północną basztą Hegyes-torony. Spacerowaliśmy naddunajską promenadą, mijając pobliską przystań promów, skąd można udać się na wyspę Szentendre. Zobaczyliśmy największą osobliwość miasta - jedyny na Węgrzech łuk triumfalny zbudowany przez biskupa Migazziego z okazji wizyty cesarzowej Marii Teresy w 1764 roku, na którym umieszczone są portrety Marii Teresy. Zobaczyliśmy także potężną katedrę w Vac. Tam uczniowie mieli





ponad godzinę czasu wolnego, aby jeszcze przed wyjazdem spędzić czas ze swoimi węgierskimi rówieśnikami.

Tegoroczny pobyt na Węgrzech został zakończony wspólnym lunchem w najstarszej restauracji w Vac zwanej The Kókapu Restaurant, która znajduje się nieopodal łuku tryumfalnego (Kókapu w języku węgierskim znaczy łuk tryumfalny). Spróbowałyśmy tradycyjnej węgierskiej zupy gulaszowej oraz naleśników z serem i waniliowym sosem. Podczas pożegnalnego lunchu rozwiązany został konkurs internetowy 'Surf and Search', w ramach którego młodzież z Polski odpowiadała drogą internetową na pytania dotyczące kultury i historii Węgier, a młodzież z Węgier musiała znaleźć odpowiedzi na temat kultury i historii Polski. Nauczycielki języka angielskiego ze szkoły w Dunakeszi wyróżniły naszych czterech uczniów, którzy otrzymali w nagrodę słodkie niespodzianki, a wśród nich węgierskie czekoladki. Wyróżnienia w konkursie kulturoznawczym otrzymali **Maksymilian Dudar, Filip Maślanka, Karolina Jurek oraz Beata Warzecha**. Oprócz tego wszyscy uczestnicy wymiany otrzymali na pożegnanie słodkie niespodzianki-prezenty. My wręczyliśmy pięciu wyróżnionym uczniom z Węgier dyplomy oraz nagrody książkowe w postaci słowników i readersów ufundowanych przez Wydawnictwa Longman oraz Macmillan.

Po pożegnaniu wyruszyliśmy około godziny 16 w drogę powrotną do Polski. Nasza pierwsza wyprawa na Węgry zakończyła się przed budynkiem Zespołu Szkół Zawodowych im. Orkana około godziny 22. W przyszłym roku planowany jest kolejny wyjazd naszej młodzieży do Dunakeszi, a w czerwcu będziemy gościć grupę młodzieży z Dunakeszi wraz z nauczycielami-koordynatorami w naszej szkole. Sukces naszej pierwszej wyprawy na Węgry sprawił, iż wymiana międzynarodowa ze szkołą w Dunakeszi od tej chwili na stałe wpisuje się w tradycję naszej szkoły.

Będzie to okazja dla młodzieży uczęszczającej do naszej szkoły do tego, aby „szlifować” język angielski, nawiązywać nowe przyjaźnie, zwiedzać urokliwe zakątki Węgier i poznawać bliżej kulturę. Celem naszej współpracy jest odkrycie tradycji kulturowych obu krajów, tworzenie wspólnych relacji, ćwiczenie języka angielskiego w sytuacjach dnia codziennego, a także poznanie sposobów uczenia języka angielskiego w innej szkole, a co za tym idzie wymiana doświadczenia zawodowego. Uczniowie rozpoczęli korespondencję drogą mailową ze swoimi węgierskimi kolegami przed (przyjazdem na Węgry) oraz wzięli udział w internetowym konkursie kulturoznawczym na temat Węgier, odpowiadając w języku angielskim na pytania przygotowane przez młodzież z Węgier.

Wymiana międzynarodowa okazała się wspaniałą przygodą i doświadczeniem dla naszych uczniów. W czerwcu będziemy gościć młodzież z Węgier w naszej szkole, a w przyszłym roku jesienią znów pojedziemy do Dunakeszi.

Beata Damasiewicz

Płyta promocyjna zespołu Starosądeczanie



W październiku br. została nagrana płyta audio-video Zespołu Regionalnego „Starosądeczanie”. Rejestracja materiału na płytę pt. **Zagroście mi ładnie** odbyła się w „Sokole”, w specjalnie przygotowanej scenografii. Płyta zawiera 10 pozycji nagraniowych DVD i 26 utworów AUDIO.

Młodzieżowy zespół regionalny w Starym Sączu powołał do życia burmistrz Marian Cycoń w kwietniu 2006 r. Opiekunem i kierownikiem zespołu została Grażyna Leśniak, choreografem zespołu Barbara Sławecka, a akompaniatorem Andrzej Filas.

W lecie następnego roku „Starosądeczanie” zadebiutowali w Keszthely nad Balatonem. Później tańczyli i śpiewali podczas kulminacyjnych uroczystości jubileuszowych 750-lecia Starego Sącza. W 2008 r. brali udział w „Wielkiej Gali Folkloru” w Dunakeszi na Węgrzech, a w 2009 r. występowali w Szeke-lykerestur w Rumunii podczas 560-lecia miasta. W tym roku występowali podczas „Dni Majstra Pavla” w Levocy na Słowacji. Stale występują podczas „Starosądeckiego Jarmarku Rzemiosła” i na różnych festynach i imprezach charytatywnych organizowanych na terenie miasta i gminy oraz w powiecie.

„Starosądeczanie” występujący w tradycyjnych strojach regionalnych, kultywują folklor Lachów Sądeckich, jeden z najciekawszych, charakterystycznych nurtów wielu odrębności etnograficznych w Beskidach, w którym dominują melodie i tańce grupowe oparte na rytmie walca o charakterze lirycznym, a także żywe tańce z podkładem muzycznym kontrabas, klarnetu i trąbki, jak cięta polka, szurok czy siadany.

Pierwszy skład zespołu tworzyli: Natalia Bieryt, Katarzyna Jop, Katarzyna Leśniak, Katarzyna Sławiec, Joanna Sobczak, Paulina Tokarska, Agnieszka Weber, Marzena Zaremba, Stefan Bulanda, Maciej Garbacz, Marek Jop, Jakub Król, Marek Michalik, Łukasz Mordarski, Jakub Nalepa, Marcin Zaremba. Aktualny skład zespołu jest następujący: Natalia Bieryt, Katarzyna Jop, Kinga Jop, Anna Klimek, Katarzyna Leśniak, Natalia Mordarska, Katarzyna Sławiec, Wioletta Weber, Elżbieta Żmuda, Maciek Garbacz, Jakub Krzywdziński, Łukasz Mordarski, Michał Nalepa, Jakub Pietrzak, Maciek Pietrzak, Bartek Słabaś, Artur Soboń oraz kapela w składzie: Jakub Ciągło, Iwona Cichoń, Mateusz Klimek, Paweł Łazarczyk, Jarosław Słaby, Monika Słaby.

Do udziału w nagraniu zaproszono kapelę pod kier. Marka Wastaga, z renomowanego zespołu regionalnego „Podegrodzie”, istniejącego od 1937 r.

Stary Sącz i Podegrodzie objęte są działaniem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Brama Beskidu”. Płyta będzie więc służyła nie tylko do celów promocyjnych zespołu, ale też obszaru LGD.

Nagranie organizacyjnie pilotowało i aplikowało o środki na jego realizację Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari w Starym Sączu. Publikacja została dotowana kwotą 14,763 tys. zł ze środków Unii Europejskiej w ramach: Osi 4. Leader. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

RK





Telewizyjne warsztaty dziennikarskie

Moja szkoła jest medialna

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Starym Sączu w dniach 4,5,8 listopada 2010r. wzięło udział w projekcie: „Moja szkoła jest medialna”, sfinansowanym przez Urząd Miasta w Starym Sączu. Współorganizatorem warsztatów był Nowosądecki Oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Zajęcia prowadzone były przez Roberta Kazimierskiego, dziennikarza TVP oraz Bartosza Michalaka, operatora Faktów TVN.

Warsztaty rozpoczęliśmy od zabawy, która miała na celu sprawdzenie naszej osobowości oraz ukazanie wpływu mediów na życie człowieka. Mieliśmy okazję poznać tajniki pracy operatora, poprzez zapoznanie się z obsługą sprzętu. Podczas zajęć towarzyszyły nam skrajne emocje: płacz, śmiech, strach, adrenalina, a także zafascynowanie. W trakcie jednego z ćwiczeń przełamaliśmy stereotypy rządzące światem. Jednak najgorsze było dopiero przed nami... Każdy z uczestników musiał zaprezentować przed kamerą swoje najmocniejsze strony. Wywołało to niemałe oburzenie i poruszenie z naszej strony. Sprostaliśmy zadaniu i efekt końcowy był zadawalający.

Zabiegany piątek

Tego dnia wyruszyliśmy w teren, aby uchwycić kamerą piękno naszego miasteczka. Każdy z nas miał przydzieloną pracę i wyznaczone zadanie. Nad całością czuwał kierownik produkcji - Karolina Woźniak, uczennica klasy I. Plan był bardzo napięty. W krótkim czasie musieliśmy zebrać najważniejsze informacje o Starym Sączu. Kiedy przystąpiliśmy do działania, postawiliśmy w gotowości całą szkołę. W krótkim czasie musieliśmy przygotować pytania do wywiadów, podstawowe informacje na temat historii Starego Sącza. Przed kamerą przeprowadzaliśmy wywiad z burmistrzem naszego miasta - panem Marianem Cyconiem. Materiał filmowy został oparty również o rozmowę z panem Andrzejem Długoszem na temat życia śpiewaczki, Ady Sari. Pani Beata Polakiewicz z kolei opowiedziała o życiu kulturalnym skoncentrowanym w CKiS „Sokół”. Mieliśmy również szczęście uczestniczyć w uroczystości mianowania pana Franciszka Wróbla na stopień komandora. Udało nam się także porozmawiać z bohaterem tego dnia przed kamerą. Ogromnym przeżyciem dla wszystkich była możliwość rozmowy z jedną z sióstr Klarysek na temat życia za klauzurą. Dumą napawał nas także fakt, że mogliśmy opowiedzieć o Ołtarzu Papieskim, który stanowi wspaniałą pamiątkę wizyty Jana Pawła II w Starym Sączu. Pokazaliśmy również Muzeum Jana Pawła II, a o inicjatywach podejmowanych przez Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania opowiedział ks. Tadeusz Sajdak. Na koniec udaliśmy się nad Poprad, aby ukazać skutki tegorocznej powodzi. Rozmawialiśmy ze strażakiem, który przypomniał

akcję związaną z porwaniem mostu kolejowego.

Wszyscy odczuliśmy na własnej skórze trudy pracy dziennikarskiej, gdyż zajęcia trwały do późna i byliśmy zmęczeni. Jednak z niecierpliwością czekaliśmy na efekt końcowy naszej pracy.

Premierowy poniedziałek

Od samego rana uczestnicy warsztatów mieli do zrealizowania ważny cel-przygotowanie premiery, na którą zaproszeni zostali dziennikarze, dyrekcja oraz ważne osobistości naszego miasta. Oczekiwaniu towarzyszyło wielkie napięcie. Każdy z nas zadawał sobie pytanie 'jak nasza praca zostanie odebrana przez widzów?' Jesteśmy z siebie dumni, gdyż pracę doceniło wiele osób. Reportaż przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Pomimo, że trwa tylko 16 min, to w pełni oddaje piękno naszego miasteczka. Mogliśmy dać upust swojej kreatywności i wszelkim pomysłom. W pracę włożyliśmy serce i zaangażowanie. Prowadzący wprowadzili nas w tajniki pracy reporterskiej oraz podzielili się z nami swoimi doświadczeniami i opowiedzieli o przygodach.

Ewa Pawliszak, Mirella Sajdak, Joanna Dorula

Dziennikarska wycieczka

Dnia 26.10.2010 uczniowie klasy IId mieli okazję poznać tajniki pracy w mediach. Ośmioosobowa grupa przyszłych dziennikarzy z panią profesor Dorotą Kruczek, odwiedziła radio RDN Małopolska i redakcję Dziennika Polskiego.

W radiu spotkaliśmy się z panią Alicją Stolarczyk, która rozmawiała z nami na żywo na antenie. Celem naszej wycieczki było nawiązanie współpracy z tą właśnie rozgłośnią. Następnie odwiedziliśmy dziennikarzy prasowych w redakcji „Dziennika Nowosądeckiego”. Pan Paweł Szeliga przybliżył nam typowy dzień dziennikarza i sposób tworzenia gazety. Poza tym mogliśmy przejrzeć archiwalne numery wydań „Dziennika Polskiego”. To była bardzo interesująca wycieczka przedmiotowa.

Małgorzata Diedzina

"Nadleśnictwo" górą

Dnia 8 października 2010 roku w naszym liceum odbyły się zawody w halowej piłce nożnej chłopców klas pierwszych. W rozgrywkach wzięło udział 8 drużyn, każda składała się z 3 zawodników.

Drużyny podzielone zostały w następujący sposób: Grupa A: „Nadleśnictwo”, „Żal team”, „Pajace”, „Out”. Grupa B: „Rangers”, „Master”, „Kreciki”, „4. Ic”.

W półfinałach zespół „Nadleśnictwo” rozbił drużynę „Kreciki” aż 9:1, a team „Rangers” wygrał z drużyną „Pajace” 6:4. W emocjonującym meczu o trzecie miejsce ekipa „Pajace” skromnie pokonała „Krecików” 3:2.

W najważniejszym meczu tych rozgrywek, którym był finał zawodów, spotkały się drużyny „Nadleśnictwo” i „Rangers”. Po jednostronnym widowisku, przy pełnej dominacji na placu gry, pewnie zwyciężył zespół „Nadleśnictwo”, pokonując rywali 6:1. „Nadleśnictwo” reprezentowali: Ireneusz Kurowski, Adrian Danek i Tomasz Kołbon (wszyscy z klasy If), który z 19 trafieniami został królem strzelców.

Zwycięskiej ekipie gratulujemy wygranej, a przegranym ambitnej walki do samego końca!

Mateusz Gromala

W kręgu wschodnich sztuk walki

Są uczniowie, którzy przychodzą do szkoły, bo muszą. Czekają na weekend, by odreagować po całym tygodniu „męki”, często wybierając jako ucieczkę głośne imprezy i alkohol. Są jednak wśród nas tacy, którzy wiedzą, co znaczy pasja i rozwój własnej osobowości, bo życie jest jedno i nie możemy go zmarnować. Im prędszej to zrozumiemy, tym więcej możemy zdziałać, aby spełniać swoje marzenia i nie być zdanym na ślepy los, który najpiękniejsze plany obraca w gruz. O swojej pasji opowie nam w wywiadzie uczeń klasy I „d” ,Piotr Turek.

Jak nazywa się sztuka walki, którą uprawiasz?

Piotr Turek: Dobre pytanie (*śmiech*)! Team Budo BUSHI w Łącku proponuje wiele rodzajów sztuk walki, których tajniki możemy pogłębiać. Głównie uczymy się elementów samoobrony, karate, jujitsu, kenjutsu, trochę czerpiemy z muay thai i taekwondo. Mieszmamy te dyscypliny, każdy może znaleźć coś dla siebie. Osobiście preferuję kenjutsu, czyli walkę na miecze. Wkrótce mamy zawody w tej dyscyplinie, więc muszę się porządnie przygotować. Oczywiście na zawodach nie walczymy na miecze, które są z utwardzanego metalu, bo wróciłibyśmy przecież bez głów lub innych części ciała (*śmiech*). Podczas walk używamy drewnianych atrap, w dodatku mamy do dyspozycji kombinezony ochronne, które amortyzują siłę uderzenia przeciwników.

Czy uczestniczenie w zajęciach nastrocza jakieś trudności?

PT: Łatwo się zapisać, lecz trzeba być bardzo sprawnym fizycznie, gdyż jest dużo chętnych na treningi, a nieregularne uczestniczenie w nich wiąże się z wyrzuceniem z klubu. Do młodych adeptów z Łącka może dołączyć każdy, kto jest odpowiedzialny i wytrwały. Istnieje możliwość ćwiczenia w różnych grupach wiekowych i stylowych.

Co Cię skłoniło do decyzji o rozpoczęciu treningów?

PT: Do udziału w treningach skłoniła mnie chęć zapewnienia bezpieczeństwa sobie i innym. Dzięki nowym umiejętnościom, które nabyłem i wciąż nabywam jestem w stanie obronić się przed niebezpieczeństwem. W dodatku poszerzam swój poziom sprawności fizycznej, a nawet duchowej, gdyż czasem mamy zajęcia z zakresu skupienia się i wyciszenia, które mają za zadanie pomóc w opanowaniu swych emocji i zastanowić się nad życiem – swego rodzaju psychologia i filozofia w stylu japońskim (*śmiech*). Poza tym organizowane są wyjazdy na seminaria lub kongresy. Ostatnio uczestniczyłem w Międzynarodowym Kongresie i Seminarium Sztuk Walki w Żywcu. Miałem okazję spotkać mistrzów sztuk walki z różnych stron świata: Bośni i Hercegowiny, Norwegii, Niemiec, Litwy, Japonii, oraz wielu innych. Uczyliśmy się od mistrza świata w muay tai oraz człowieka, który trenuje komandosów NATO w walce wręcz.

Jak długo uprawiasz sztuki walki?

PT: Oficjalnie ćwiczyłem z przerwami, z powodu braku czasu, ale teraz, gdy jestem w liceum, postanowiłem uczęszczać na zajęcia regularnie. Nieoficjalnie już w wieku trzynastu lat zacząłem interesować się sztukami, których uczyłem się z filmików umieszczonych na portalu YouTube.

Od tego roku zacząłeś uczęszczać do naszego liceum. Jak udaje Ci się pogodzić sport z nauką?

PT: Na razie nie widzę w związku z tym żadnych problemów. Na razie... Jednak myślę, że dam radę pogodzić ze sobą obowiązki. Liceum to dla mnie wyzwanie, więc staram się nie zaniedbywać nauki kosztem ćwiczeń i odwrotnie.

Wspominałeś, że zacząłeś trenować ze względu na bezpieczeństwo Twoje i innych. Czy byłeś kiedyś zmuszony korzystać ze swoich umiejętności wyniesionych z karate poza halą sportową?

PT: Kilka razy musiałem obronić koleżanki, ale może nie będę zdradzał szczegółów (*śmiech*).

Masz już na swoim koncie jakieś sukcesy w tej dziedzinie?

PT: Na razie nie brałem udziału w jakichś ważniejszych zawodach ze względu na obowiązki. W listopadzie odbędą się mistrzostwa świata w Polsce w zakresie tradycyjnych sztuk walki. Nie wiem, jak będzie, ale myślę nad uczestnictwem w tych zawodach za pozwoleniem oczywiście naszego Sen Sei Stanisława Majchrzaka. Natomiast w grudniu odbędą się zawody, w których będzie można walczyć stylem kenjutsu i mam nadzieję osiągnąć wysokie wyniki.

Czy w takim razie wiesz swoją przyszłość z treningami?

PT: Może nie mam aspiracji, by stać się Jackie Chanem czy Bruce'em Lee, ale nie chcę zatracić moich umiejętności. Mam zamiar trenować, ale nie ze względu na osiągnięcia, lecz bezpieczeństwo swoje i innych. Nie marzę o karierze, ale nie chcę kończyć z karate.

Twoje słowa z pewnością zmienią zdanie wielu ludzi na temat młodzieży. Powiedz nam, jak trenowanie ducha i ciała wpłynęło na Twoje dotychczasowe życie.

PT: Dzięki karate zrozumiałem, że mogę znieść dobro, ochraniając ludzi, będących w niebezpieczeństwie.

Dziękuję za wywiad i życzę sukcesów w dalszej przygodzie z Twoją pasją.

Rozmawiała: Anna Duda



Fot. Arch. I LO w Starym Sączu

TEKSTY NA KOLUMNACH LICEALISTÓW NAPISALI UCZNIOWIE KLAS DZIENNIKARSKICH I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. MARII SKŁODOWSKIEJ - CURIE W STARYM SĄCZU.

OPIEKA MERYTORYCZNA: DOROTA KRUCZEK.

Plenerowa wystawa fotografii LEVOČA

W listopadzie br. została urządzona w Parku Miejskim wystawa fotografii „LEVOČA” - prezentująca dziedzictwo kulturowe partnera projektu: „Restauracja parku miejskiego w Starym Sączu - miejsce spotkań przyjaciół”, w ramach partnerskiego projektu finansowanego z Funduszu INTERREG III Polska - Republika Słowacka. Prezentację zorganizowało Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari we współpracy z Urzędem Miejskim w Starym Sączu.

Stary Sącz i spiską Lewoczę łączy umowa partnerska podpisana piętnaście lat temu.

Oba miasta są ośrodkami o niebagatelnym znaczeniu dla historii, kultury i tożsamości regionalnej i ponadnarodowej.

Nieustannie przyciągają nowych turystów i pielgrzymów, są też doskonałą bazą wypadową w okoliczne pasma górskie.

W Lewoczy i w Starym Sączu jest wiele cennych, zabytkowych obiektów. Kościół św. Jakuba, z najwyższym na świecie drewnianym ołtarzem pięciu świętych Janów jest jednym z najcenniejszych zabytków Słowacji, natomiast Zamek Spiski oraz okoliczne zabytki (Spiskie Podhradie, Kapituła Spiska, Żebra, rezerwat przyrodniczy Drevenik, Siwa Broda) znajdują się od roku 1993 r. na liście UNESCO.

W Starym Sączu najcenniejszym zabytkiem i miejscem kultu jest klasztor Klarysek.

W jednym i drugim mieście są oryginalne zabytkowe rynki (restaurowane i rewitalizowane w ostatnich latach) i oba były gospodarzami pielgrzymek papieskich Jana Pawła II.

Od momentu podpisania umowy o partnerstwie (zakładającej waloryzację dziedzictwa kulturowego, działania edukacyjne, turystyczne i promocyjne, poprawę estetyki historycznej przestrzeni miejskiej i dostępność turystycznej) miasta realizują wiele wspólnych przedsięwzięć i bliźniaczych imprez kulturalnych.

Najnowszym wspólnie opracowanym i wdrażanym działaniem jest projekt: „Stary Sącz – Lewocza – karpackie miasteczka z klimatem”, realizowany przy dofinansowaniu z Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007-2013.

Zespoły i twórcy regionalnego rzemiosła z obu miast prezentują swój dorobek w czasie corocznych „Dni Majstra Pavla” i „Starosądeckiego Jarmarku Rzemiosła”. Uczestniczą też w innych imprezach społeczno-kulturalnych w ramach współpracy.

Na wystawie w parku prezentowano, ze względów technicznych, tylko bardzo niewielki fragment z obszaru tych działań. **(rk)**

Mikołajaki dla najmłodszych

W niedzielę 5 grudnia w kinie „Sokół” w Starym Sączu odbyło się przedstawienie PCHŁA SZACHRAJKA na podstawie utworu Jana Brzechwy, w ramach mikołajek dla najmłodszych.

W przedstawieniu zrealizowanym przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Skrudzina „Przyjaźń” wszystkie role obsadzali mieszkańcy sołectw Skrudzina i Gaboń-Praczk. Wstęp na spektakl zorganizowany przez Centrum Kultury i Sztuki w Starym Sączu był bezpłatny. A dodatkowo przybył Św. Mikołaj ze słodkimi prezentami.

Natomiast w poniedziałek 6 grudnia pracownicy techniczni Urzędu Miejskiego i pracownicy Centrum Kultury ubierali wielką choinkę świąteczną na rynku w ozdoby – wielkie srebrne bombki wykonane w Centrum. Był też Mikołaj, który rozdawał słodczyce asystującej mu gromadce dzieci.

Wcześniej, jak zwykle, choinka została ozdobiona kolorowymi świecawkami.

Tego dnia Mikołaj przyjechał jeszcze z workiem słodczy do dzieci uczestniczących w zajęciach świetlicowych w klubach kultury w Myślicu i Mostkach oraz budynku remizy OSP w Barcicach. Natomiast we wtorek 7 grudnia zawitał jeszcze do świetlicy w klubie w Skrudzinie.

Wizytę miłego gościa zorganizowało prowadzące i koordynujące prace z najmłodszymi w tych placówkach Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari w Starym Sączu. **(ryk)**



Monitoring wizyjny

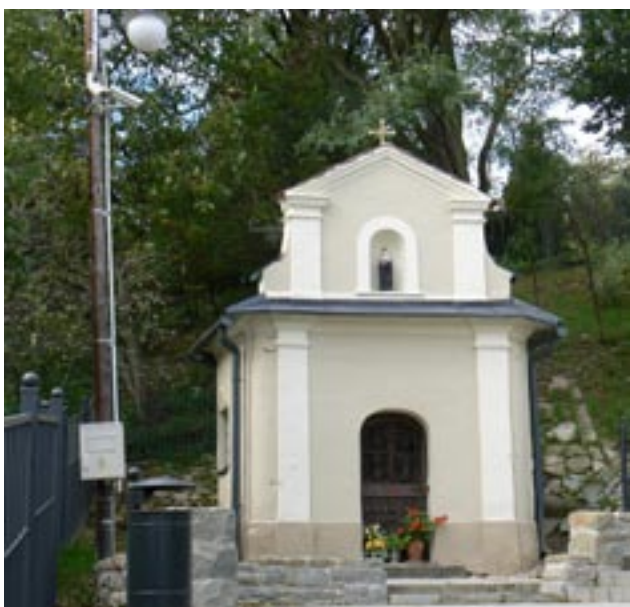
Bezpieczeństwo mieszkańców poprawia stała obserwacja za pomocą kamer elektronicznych zainstalowanych w newralgicznych obszarach miasta.

Fot. Arch. UM Stary Sącz



W ramach zrealizowanej w tym roku inwestycji „Monitoring Wizyjny Starego Sącza – Modernizacja i Rozbudowa” rejestrowaną elektronicznie obserwacją został objęty teren wokół budynku „Sokoła” i Urzędu Miejskiego, kompleks sportowo-rekreacyjny „Orlik”, okolice źródelka Św. Kingi, Rynek, ulica Daszyńskiego od skrzyżowania z ulicą Jana Pawła II w kierunku klasztoru wraz ze skwerkiem przy Banku Spółdzielczym. Cała zmodernizowana instalacja kosztowała ok. 49 tys. zł.

- Zainstalowane kamery cechuje wysoka jakość rejestrowanego obrazu oraz niezawodność działania, mogą zapisywać obraz zarówno w dzień, jak i w nocy. Obraz z kamer sterowany jest za pomocą specjalnego pulpitu umożliwiającego duże przybliżenie żądanego obszaru lub obiektu. Na dodatek kamery wyposażone są w inteligentne detektory ruchu. Sygnał z kamer przesyłany jest poprzez Internet zarówno do Urzędu Miejskiego jak i do Komisariatu Policji, a całość materiału rejestrowana na twardych dyskach - precyzuje Ryszard Niejadlik, kier. Referatu Spraw Obywatelskich i Administracyjno-Gospodarczych Urzędu Miejskiego.



- W rejonach objętych monitoringiem zanotowaliśmy spadek aktów wandalizmu, dlatego w następnej kolejności chcielibyśmy objąć obserwacją wyznaczone obszary w Barcicach i Gołkowicach - zapowiada burmistrz Marian Cycoń.

(ryk)

Sądeczki po trzydziestce

Zespół Regionalny „Sądeczki” działający przy Pałacu Młodzieży w Nowym Sączu świętował w tym roku 30-lecie działalności. Z okazji jubileuszu artyści zaprezentowali swój dorobek 25 września w Małopolskim Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu. W wypełnionej po brzegi sali młodzi artyści, w efektownych strojach, prezentowali układy choreograficzne opracowane przez Barbarę Sławecką - kierownika zespołu oraz instruktorkę Małgorzatę Grodzką-Kądziółka.

W skład zespołu „Starosądeczki” wchodzi ponad 150 osób, ćwiczących z instruktorami w czterech grupach taneczno-wokalnych. Zajęcia z kapelami prowadzi Jan Zygmunt.

Zespół „Sądeczki” wielokrotnie występował w kraju i zagranicą: w Czechach, Hiszpanii, na Węgrzech, Słowacji, we Francji, Belgii, Niemczech, Turcji, Norwegii, Rosji, Włoszech, Watykanie. Nagrywał dla polskiego radia i telewizji, zdobywał laury w przeglądach i festiwalach. Zespół wielokrotnie koncertował charytatywnie i pomagał finansowo poszkodowanym.

Występował też w różnych starosądeckich prezentacjach, ostatnio w maju br. uczestniczył w Wojewódzkim Festiwalu Zespołów Artystycznych w Starym Sączu. A Barbara Sławicka przygotowuje choreografię i pracuje także z młodzieżowym zespołem regionalnym „Starosądeczanie”.

Z okazji jubileuszu zespołu burmistrz Marian Cycoń wręczył Barbarze Sławickiej oraz Milenii Maleckiej-Rogal (pracującej z zespołem dyr. Pałacu Młodzieży) „Odznaki za zasługi dla rozwoju kultury na terenie miasta i gminy Stary Sącz.” Współzałożyciel i długoletni kierownik zespołu Jerzy Gutowski został wyróżniony odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Więcej o zespole „Sądeczki” na ciekawej stronie internetowej <http://www.sadeczki.pl/> (ryk)

KURIER STAROSĄDECKI

www.kurier.stary.sacz.pl e-mail: kurier@stary.sacz.pl

REDAKTOR: Ryszard Kumor

WYDAWCA - REDAKCJA: Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari w Starym Sączu, 33-340 Stary Sącz, Rynek 5, tel./fax 018 4461641

e-mail: ckis@stary.sacz.pl www.ckis.stary.sacz.pl

SKŁAD: ICS Studio Nowy Sącz, tel. 018 4423228

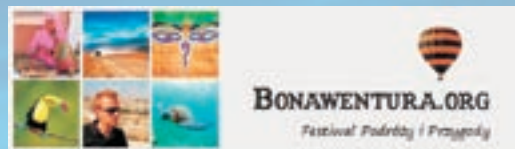
DRUK: Drukarnia EDI Stary Sącz, tel. 018 4462051

Nakład 300 egz.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Dziękujemy pani Annie Cięciel za pracę korektorską przy tym wydaniu Kuriera.

W marcu festiwal miłośników podróży i przygody



Centrum Kultury i Sztuki wspólnie z Fundacją Rozwoju Ziem Górskich w Starym Sączu przygotowują się do organizacji pierwszej edycji Festiwalu Podróży i Przygody Bonawentura.org w dniach 26-27 marca 2011 r.

Pierwszy dzień wypełniony będzie spotkaniami na żywo z ludźmi, którzy osobiście dotarli w najciekawsze miejsca na naszej planecie. Formuła festiwalowa przewiduje w tym dniu 10 autorских prelekcji urozmaiconych pokazami slajdów. W chwili obecnej organizatorzy zbierają zgłoszenia, które napływają z całego kraju. Wybór prelegentów nastąpi ok. 20 stycznia 2011. Wtedy zostanie ogłoszony ostateczny program Festiwalu.

Drugiego dnia zaprezentowane zostaną najlepsze dokumenty o otaczającym nas świecie, niezwykłych ludziach, fascynujących krajach. Ponad 10 godzin projekcji filmów świata! Filmy będą wyświetlane w kinie „Sokół” (Starosądeckie Centrum Kultury i Sztuki „Sokół” - Stary Sącz, ul. Batorego 23).

Sprzedaż festiwalowych karnetów rozpocznie się pod koniec stycznia. Wszyscy uczniowie starsosądeckich szkół ponadpodstawowych, w miarę wolnych miejsc będą mogli uczestniczyć w festiwalowych seansach i prelekcjach z 90% zniżką, czyli za symboliczną odpłatnością.

Patronem festiwalu jest tragicznie zmarły w lipcu tego roku geograf i podróżnik Tomasz Bonawentura Kapnik (1972-2010), który jeszcze wiosną tego roku starał się zarazić podróżniczą pasją uczniów starsosądeckich gimnazjów, jako gość projektu edukacyjnego „W nowe jutro idziemy dziś”, którego celem było poszerzanie horyzontów starsosądeckich gimnazjalistów.

Bonawentura znaczy „dobry los”, „pomyślność”. I to właśnie

Bonawentura będzie patronem dorocznych spotkań w starsosądeckim „Sokole”.

Inicjatorem Festiwalu jest Wojciech Knapik, brat tragicznie zmarłego, m.in. członek zarządu Fundacji Rozwoju Ziem Górskich i przewodniczący rady stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania BRAMA BESKIDU.

**Biuro Festiwalu: Fundacja Rozwoju Ziem Górskich,
33-340 Stary Sącz, ul. Krakowska 26, tel. 184461119,
biuro@bonawentura.org, www.bonawentura.org**



OFERTA - WYNAJEM „SOKOŁA”



Proponujemy wynajem pomieszczeń Starosądeckiego Centrum Kultury i Sztuki „Sokół” - Stary Sącz, ul. Stefana Batorego 23 (z bezpośrednim dostępem do parkingów) na różne prezentacje audiowizualne, konferencje, szkolenia, akcje promocyjne, imprezy biznesowe itp. Klimatyzowany, nowoczesnie wyposażony obiekt ma dużą scenę (z zapadnią dla orkiestry) i salę widowiskową z 212 fotelami. Budynek spełnia wymogi dostępności dla osób niepełnosprawnych. Oprócz ogólnych zasad wynajmu i cen sztywnych istnieje możliwość negocjacji ceny i sposobu wynajmu.



Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari w Starym Sączu

33-340 Stary Sącz, Rynek 5, tel. 18 446 16 41, ckis@stary.sacz.pl www.ckis.stary.sacz.pl